

Pismo  
ukazuje się  
we wtorki  
i piątki

# Głos *weekend*

**Piątek**  
3 lutego 2023  
nr 10 (LXXVIII)  
cena: 20 Kč



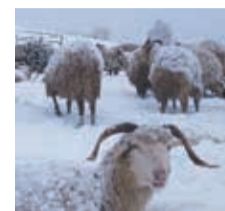
**WIADOMOŚCI**  
**NIE TYLKO CHWALIĆ,**  
**ALE I PROMOWAĆ**  
STR. 2-3



**HISTORIA**  
**KTÓRE NARODY NIE**  
**SCHYLAJĄ KARKU?**  
STR. 10



**OPINIE**  
**ŚNIYG**  
STR. 11



## Na wybory tylko w piątek?

**PROBLEM:** Począwszy od 2026 roku jedynym dniem wyborczym być może będzie piątek. Wynika to z noweli konstytucyjnej, którą w środę uchwalił czeski rząd. Już teraz wiadomo, że nie każdemu ta zmiana będzie na rękę. Na przykład młodzi ludzie studiujący daleko poza domem mogą mieć problem, by zdążyć odwiedzić lokal wyborczy przed jego zamknięciem.

Beata Schönwald

**W**edług  
M i n i -  
s t e r s t w a  
S p r a w  
W e -  
w n ę t r z -  
n y c h ,

Republika Czeska jest jedynym krajem Unii Europejskiej, gdzie wybory trwają dwa dni. Obecnie odbywają się one w piątek w godz. 14.00-22.00 oraz w sobotę w godz. 8.00-14.00 i w sumie trwają 14 godzin. Projekt ministerstwa przewiduje wprowadzenie tylko jednego dnia wyborczego i wydłużenie czasu głosowania o jedną godzinę. W tej sytuacji lokale wyborcze byłyby otwarte w piątek bez przerwy od 7.00 do 22.00.

W Czechosłowacji dwudniowe wybory zostały wprowadzone w 1971 roku. Do tej pory głosowano w niedzielę. W ciągu minionego pół wieku ludzie przyzwyczaili się, że na wybranie się do urn mają dwa dni. Kiedy w grę będzie wchodzić tylko piątek, dla osób pracujących lub studiujących poza regionem może stwarzać to poważną komplikację. – Zajęcia na uczelni często mam aż do piątku, dlatego jest dla mnie wygodniej, kiedy mogę pójść na wybory w weekend. Istnieje co prawda możliwość korzystania z legitymacji wyborczej, ale stu-



• Tegoroczne wybory prezydenckie były w obu turach dwudniowe. Za pięć lat być może będziemy głosować tylko w piątek. Fot. BEATA SCHÖNWALD

denci niespecjalnie lubią to robić. Przed pierwszą turą wyborów prezydenckich przekonałem się na własnej skórze, jak wyrobienie legitymacji przez tzw. portal obywatelski może się przedłużyć – zaznaczył Michał Staś, student medycyny na Uniwersytecie Karola w Pradze. Jego zdaniem, efektem wprowadzenia jednodniowych piątkowych wyborów może być niższa frekwencja wyborcza, szczególnie wśród ludzi młodych. Dlatego uważa, że lepszą opcją byłaby sobota.

Sobotę jako jedyny dzień wyborczy preferują również Jola Iwanuszek i Dorota Bartnicka, chociaż – jak zaznaczyła ta pierwsza – piątek i sobota są dla studentów idealnym rozwiązaniem ze względu na to, że każdy student ma inny rozkład zajęć.

– Ale gdyby wybory miały się odbywać w jednym dniu, to sobota byłaby bardziej wygodną opcją. Studenci mieliby wystarczająco dużo czasu na przyjazd do

domu, jak i na powrót do miejsca studiów – stwierdziła studentka Uniwersytetu Weterynaryjnego w Brnie.

– Odkąd studiuje w Krakowie, zawsze muszę wszystko planować z wyprzedzeniem, również udział w wyborach. Oczywiście, najważniejsza jest kwestia dojazdu. Z Krakowa do Cieszyna to tylko trzy godziny, chociaż czasem nawet one mogą mieć znaczenie. Jeśli natomiast chodzi o dzień wyborów, uważam, że to kwestia indywidualna. Ja mam na przykład bardzo elastyczny grafik, ale wiem, że dużo moich znajomych ma zajęcia lub pracę w piątki i dla nich piątkowe wybory mogłyby stwarzać pewien problem. W tym wypadku sobota byłaby więc lepszym rozwiązaniem – zauważyła Dorota Bartnicka, studentka prawa własności intelektualnej i nowych mediów na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Sobota już od dawna jest dniem wyborczym na Słowacji. Tam z dwudniowych wyborów, będących spuścizną wspólnego państwa Czechów i Słowaków, ostatecznie zrezygnowano w 2006 roku. W sobotę głosują również Austriacy, z kolei w Polsce i Niemczech dniem, w którym odbywają się wybory, jest niedziela. Czy w Republice Czeskiej będzie nim piątek, zadecyduje parlament. Sądząc z rozkładu sił w Izbie Selskiej i Senacie, zmiana ta jest dość prawdopodobna. ▲

### Co jeszcze się zmieni?

- ☑ Projekt zmian w legislacji wyborczej obejmuje propozycję wprowadzenia stałego terminu wyborczego dla wyborów komunalnych, wojewódzkich oraz senackich. Ma on przypadać na koniec pierwszego pełnego tygodnia miesiąca października
- ☑ Nowością ma być umieszczenie nazwisk wszystkich kandydatów startujących w wyborach senackich i prezydenckich na jednej karcie do głosowania. Obok nazwiska swojego faworyta wyborca postawi krzyżyk
- ☑ Wnioski o wydanie legitymacji wyborczej można będzie składać w którymkolwiek urzędzie gminnym. Do tej pory było to możliwe tylko w miejscu zamieszkania.

REKLAMA

**Wykorzystaj  
swój nowy  
Bene-Fit  
na 2023 rok!**

**Badź z nami  
witalny!**

tenis, badminton, bowling,  
fitness kursy, fizjoterapia,  
masaże, kosmetyki i inne

sport vitality

+420 736 626 848  
www.vitalitysleszsko.cz

## ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.live

Kiedy przeglądałam ostatnio najnowsze informacje prasowe nadesłane przez rzeczników lokalnych samorządów, moją uwagę zwróciła ta napisana przez przedstawicielkę bogumińskiego ratusza. Mowa jest w niej o niedostatecznym korzystaniu z zasiłku na mieszkanie, który przysługuje coraz większemu gronu odbiorców. Fragment, który przeczytałam z pewnym zaniepokojeniem, brzmiał tak: „Pomimo tego, według Ministerstwa Pracy i Spraw Socjalnych RC, w rzeczywistości świadczenie to pobiera o wiele mniej osób, niż ma do niego prawo”. Myślę, że to zdanie doskonale pokazuje rozmiary rozrastającego się systemu państwowej pomocy socjalnej, który w swojej nadopiekuńczości obejmuje również te osoby, które tak naprawdę żadnego zasiłku nie potrzebują. Być może nie mają wygórowanych zarobków ani ponadprzeciętnych emerytur, potrafią jednak żyć tak, żeby jakoś związać koniec z końcem, i nawet nie przyjdzie im na myśl, żeby kogokolwiek prosić o pieniądze. Dlatego dziwi mnie ta beztroška państwa, które w obliczu rosnącego długu publicznego oraz nienadążających za wydatkami dochodów na rachunku emerytalnym, niefrasobliwie wysłała do mieszkańców tego kraju kolejny jasny sygnał: mamy dla ciebie pieniądze. Dość dobrze potwierdza to również treść wspomnianej informacji prasowej, w której pracownik wydziału socjalnego bogumińskiego ratusza stara się m.in. rozwiać obawy seniorów, że wnioskując o zasiłek, będą musieli ujawnić wysokość swoich oszczędności. A nie ma takiej potrzeby.

Być może jestem nie z tego świata, ale zawsze myślałam, że oszczędności są po to, żeby w nieprzewidywalnych sytuacjach ratowały w finansowych opresji, a państwowe zasiłki po to, żeby pozwoliły ludziom żyjącym w nędzy jakoś przeżyć. Nie wiem, jak długo w naszym (i nie tylko w naszym) kraju będzie panowała moda na rozdawnictwo. Jestem jednak przekonana, że raz na zawsze musi się skończyć, bo nawet małe dzieci wiedzą, że „pieniędzy nie kupuje się w sklepie”. Z czyich więc pójdą kieszeni?

## CYTAT NA DZIS



Petr Fiala,

premier RC, w reakcji na krytykę Chin odnośnie poniedziałkowej rozmowy telefonicznej prezydenta elekta Petra Pavla z prezydentką Tajwanu

**Jako suwerenne państwo sami decydujemy o tym, do kogo dzwoniemy i z kim będziemy się spotykać**

## W OBIEKTYWIE »GŁOSU«



• Choć w ostatnich dniach temperatura była momentami na plusie, stoki wciąż działają bez zarzutu. To dobra informacja dla miłośników sportów zimowych. Na zdjęciu widoczny wyciąg Armada w Łomnej Dolnej.

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

## DZIŚ...

3

lutego 2023

## Imieniny obchodzą:

Błażej, Oskar, Telimena

Wschód słońca: 7.10

Zachód słońca: 16.28

Do końca roku: 331 dni

## (Nie)typowe święta:

Dzień Ciasta

Marchewkowego

## Przysłowia:

„Jak śnieg na św. Błażeja,

pogodna będzie Wielka

Niedziela”

## JUTRO...

4

lutego 2023

## Imieniny obchodzą:

Józef, Weronika

Wschód słońca: 7.09

Zachód słońca: 16.30

Do końca roku: 330 dni

## (Nie)typowe święta:

Międzynarodowy Dzień

Walki z Rakiem

## Przysłowia:

„W lutym wiele wody –

całe lato bez pogody”

## POJUTRZE...

5

lutego 2023

## Imieniny obchodzą:

Adelajda, Agata

Wschód słońca: 7.07

Zachód słońca: 16.32

Do końca roku: 329 dni

## (Nie)typowe święta:

Światowy Dzień Nutelli

## Przysłowia:

„Św. Agata w zimą

bogata”

## POGODA

piątek

dzień: 1 do 4°C  
noc: -1 do -3°C  
wiatr: 4-7 m/s

sobota

dzień: 1 do 3°C  
noc: -2 do -5°C  
wiatr: 5-9 m/s

niedziela

dzień: -6 do -5°C  
noc: -9 do -12°C  
wiatr: 3-5 m/s

## Nie tylko chwalić, ale i promować

– Zaolzie potrzebuje jeszcze lepszej promocji poza regionem – mówił podczas wtorkowego spotkania noworocznego w Konsulacie Generalnym RP w Ostrawie Mateusz Gniazdowski, ambasador RP w Czechach. Nowy szef polskiej misji dyplomatycznej gościł w siedzibie tego urzędu po raz pierwszy. Konsulat podsumował ponadto ubiegłoroczne działania.



• W Konsulacie Generalnym w Ostrawie ambasador Mateusz Gniazdowski (z lewej) spotkał się między innymi z Marliesem Wałachem, prezesem Kongresu Polaków w Republice Czeskiej.

Fot. SZYMON BRANDYS

## Szymon Brandys

Na zaproszenie konsula generalnej Izabelli Wołhejko-Chwastowicz do placówki przybyli nie tylko przedstawiciele polskiego życia społeczno-kulturalnego, ale także dyrektorzy i nauczyciele polskich szkół, reprezentanci

samorządów lokalnych oraz polscy duchowni. Nowego ambasadora witali m.in. prezes PZKO Helena Legowicz, prezes Kongresu Polaków Mariusz Wałach, wicehetman województwa morawsko-śląskiego Stanisław Folwarczyn i były senator RC Jerzy Cieniela. Szefowa ostrawskiego konsulatu dziękowała wszystkim za współpracę w 2022 roku. – To była kolejna próba sił PZKO i Kongresu Polaków w aktywizacji Polaków mieszkających tutaj od Bogumina po Mosty koło Jablon-

kowa. Chcę pokazać panu ambasadorowi jak bardzo Zaolzie jest aktywne – mówiła Wołhejko-Chwastowicz.

Mateusz Gniazdowski we wtorek w Ostrawie zakończył intensywny trzydniowy objazd po regionie (pisałismy o tej wizycie szeroko we wtorkowym „Głosie”), dzięki któremu mógł bliżej poznać polskie organizacje, szkolnictwo i władze regionu. – Mam problem z podsumowaniem tej wizyty, ponieważ

interesowania działaniem nowych mediów. Do priorytetów swojej misji dyplomatycznej ambasador zaliczył także współpracę transgraniczną.

Krótkie podsumowanie propolnkiej działalności w regionie przedstawiła zebrany konsul generalna. W ubiegłym roku konsulat we współpracy z dyrektorami polskich szkół, nauczycielami i Centrum Pedagogicznym zrealizował 37 projektów edukacyjnych. Ponadto 88

był to maraton, który będę analizował przez dłuższy czas – mówił dyplomata. – Z pewnością jednak Zaolzie potrzebuje lepszej promocji poza regionem, bo jest się czym pochwalić. To będzie moje zadanie w Pradze, a także w Warszawie. Trzeba więcej mówić o osiągnięciach w pracy organizacyjnej i prezentować je w nowoczesny sposób pokoleniu – stwierdził, nie kryjąc swojego za-

interesowania działaniem nowych mediów. Do priorytetów swojej misji dyplomatycznej ambasador zaliczył także współpracę transgraniczną. Krótkie podsumowanie propolnkiej działalności w regionie przedstawiła zebrany konsul generalna. W ubiegłym roku konsulat we współpracy z dyrektorami polskich szkół, nauczycielami i Centrum Pedagogicznym zrealizował 37 projektów edukacyjnych. Ponadto 88

interesowania działaniem nowych mediów. Do priorytetów swojej misji dyplomatycznej ambasador zaliczył także współpracę transgraniczną. Krótkie podsumowanie propolnkiej działalności w regionie przedstawiła zebrany konsul generalna. W ubiegłym roku konsulat we współpracy z dyrektorami polskich szkół, nauczycielami i Centrum Pedagogicznym zrealizował 37 projektów edukacyjnych. Ponadto 88

## W weekend zakończą się kontrole

Kontrola na granicy ze Słowacją. Czechy wycofają się ze stałych patroli w nocy z soboty na niedzielę. Kontrole ze wschodnim sąsiadem obowiązywały od końca września – czeski rząd wprowadził je wówczas w związku z nielegalną migracją. Teraz pozostaną jedynie policyjne patrole drogowe oraz na zielonej granicy. Decyzję czeskiego rządu przedstawił na środowej konferencji prasowej wicepremier Vít Rakušan. Jak powiedział, nadal prowadzone będą kontrole w porządku międzynarodowych po słowackiej stronie. Chodzi o

identyfikowanie nielegalnych migrantów i uniemożliwienie ich wjazdu do Czech. Oba państwa przygotowują ponadto umowę, która umożliwi bliższą współpracę w czasie kryzysu migracyjnego. Od wprowadzenia tymczasowych kontroli na czesko-słowackiej granicy policjanci do 25 stycznia skontrolowali ponad 3 miliony osób. Jak podaje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, w tej grupie znalazło się 9567 migrantów. Ponad 2,5 tys. z nich policja uniemożliwiła wjazd na terytorium Czech. 141 osób zostało zatrzymanych w związku z podejrzeniami o przemyt.

Minister transportu Martin Kupka stwierdził rano przed posiedzeniem rządu, że spadek liczby nielegalnych migrantów jest zauważalny. Powiedział też, że Niemcy zniosły kontrole w pociągach z Pilzna do Monachium. Tym samym wyeliminowane zostały częste opóźnienia. Słowacja, podobnie jak Czechy, odnotowała w styczniu znaczny spadek liczby osób zatrzymanych z nieuprawnionym pobycem w kraju w stosunku do liczby maksymalnej z listopada ub. roku. Spodziewany jest nieznaczny spadek przypadków nielegalnej migracji w najbliższych miesiącach. (szb) (wot)

## Nawet 5000 koron za wjazd na czerwonym...

Mandat z automatu za przejechanie na czerwonym świetle przez przejazd kolejowy. W Wędrynie (w pobliżu hotelu) zaczął w środę działać w pełni zautomatyzowany system rejestracji i oceny wykroczeń. Kamery będą śledziły zachowania kierowców i wysyłały dane do odpowiednich organów. To pierwszy taki system w całych Czechach. W tym miejscu dochodzi do częstych wykroczeń – kierowcy wjeżdżają na przejazd już na czerwonym świetle. Stąd też decyzja Zarządu Infrastruktury Kolejowej dotycząca instalacji inteligentnych kamer.

System działał w fazie testów już w ubiegłym roku w ramach pilotażowego projektu realizowanego wspólnie z czeskim Biurem Ruchu Drogowego Komendy Głównej Policji i Urzędem Miasta Trzycina. Po akceptacji Ministerstwa Transpor-

tu oraz Policji RC 1 lutego zaczął funkcjonować w pełni. – Stworzyliśmy unikatowe rozwiązanie, które odpowiada obecnym wymaganiom policji i umożliwia całkowicie bezobsługową rzetelną rejestrację, a następnie ocenę informacji dotyczących wykroczeń oraz przestępstw – powiedział dyrektor generalny Zarządu Infrastruktury Kolejowej Jiří Svoboda.

Zainstalowane na przejeździe kolejowym kamery rejestrują moment włączenia sygnalizacji świetlnej, a po upływie czasu na bezpieczną reakcję kierowcy śledzony jest także przejazd pojazdu przez tory. Jeżeli samochód przejeżdża na czerwonym świetle, system automatycznie wysyła dokumentację o wykroczeniu na policyjne serwery za pośrednictwem Głównego Centrum Usług. Nieprzestrzeganie przepisów drogowych na prze-



• Samochód przejeżdża na czerwonym świetle jeszcze w momencie podnoszenia rogatki na przejeździe kolejowym w Wędrynie. Od teraz każde takie wykroczenie będzie karane. Fot. ARC

jazdach kolejowych to nie tylko ryzyko utraty zdrowia i życia oraz narazanie innych uczestników ruchu, ale też spory wydatek. Za

## Zgłośnij na ulubioną atrakcję turystyczną

Województwo morawsko-śląskie po raz kolejny przyzna „Nagrody ruchu turystycznego Moraw Północnych 2022” w pięciu kategoriach – osobistość ruchu turystycznego, najlepsze przedsięwzięcie turystyczne, ulubiony ośrodek wypoczynkowy, perła architektury i designu oraz ulubiona ścieżka rowerowa. O zwycięzcy dwóch pierwszych zdecyduje fachowe jury, laureaci pozostałych zostaną wyłonieni na podstawie publicznego głosowania dostępnego na stronie www.cenyrc.cz. Każda kategoria obejmuje pięć nominacji. Głosować można na jedną z nich do 28 mb.

Związane z naszym terenem atrakcje turystyczne, które znalazły się wśród finalistów plebiscytu, to startujące w kategorii najlepszego przedsięwzięcia turystycznego Muzeum Trójstyk w Jablonkowie oraz POHO, pociąg oferujący przejażdżki wśród dawnych kopalnianych szybów, fortyfikacje Szańce, które znalazły się w kategorii architektury i designu, oraz ścieżka rowerowa Olza-Olše.

Wyniki konkursu zostaną opublikowane w sobotę 4 marca. W ub. roku laureatami konkursu zostały m.in. Muzeum Techniki Tatra w Kopřivnici, puszcza Mionsz oraz Sztrambersk. (sch)

## Nobel dla Owsiaaka?

Marszałek Senatu Tomasz Grodzki złożył wniosek o przyznanie pokojowego Nobla Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. – Z radością i dumą w imieniu grupy senatorów złożyłem wniosek o uhonorowanie Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Pokojową Nagrodą Nobla. Głęboko wierzy-



• Treningi do praktycznego kształcenia przyszłych stomatologów. Fot. Uniwersytet Ostrawski

Być może już od września br. na Uniwersytecie Ostrawskim zaczną się kształcić pierwsi studenci stomatologii. Wydział Lekarski otrzymał zgodę Ministerstwa Zdrowia, na którą czekał przez kilka miesięcy. Władze Wydziału muszą teraz uzupełnić nazwiska stomatologów, którzy będą prowadzili zajęcia ze studentami oraz pracę badawczą. Po wewnętrznej ocenie dokumentacji akredytacyjnej zostanie ona w najbliższych tygodniach skierowana do Narodowego Urzędu Akredytacyjnego, od którego zależała będzie ostateczna zgoda na uruchomienie kierunku. Jeżeli decyzja o akredytacji będzie pomyślna, w przyszłym roku akademickim w Ostrawie rozpocznie studia stomatologiczne 20 osób. Wydział już od dłuższego czasu przygotowuje odpowiednie zaplecze.

– Aktualnie przygotowujemy sale, w których miałyby odbywać się zajęcia. Znajdują się tam trenery i inny sprzęt konieczny do kształcenia przyszłych stomatologów. Przeprowadziliśmy już dziesiątki konkursów na stanowiska lektorów i asystentów, którzy gotowi są włączyć się w proces edukacyjny, pod warunkiem, że otrzymamy akredytację. Na podstawie niedawnej zgody Ministerstwa Zdrowia z niektórymi z nich już w najbliższych dniach rozpoczniemy rozmowy o podjęciu przez nich pracy – powiedział dziekan Wydziału Lekarskiego Rastislav Madar. Wybudowanie zaplecza i przygotowanie studiów stomatologii jest niezmierzonym kosztownym przedsięwzięciem. Koszty szacowane są na 40 mln koron. Uniwersytet może liczyć na pomoc finansową województwa morawsko-śląskiego oraz miasta Ostrawy. Stomatologia jest w naszym regionie bardzo potrzebny kierunkiem. Dentyści się starzej, a młodych następców brakuje. (dc)

## W SKRÓCIE...

## Więcej kamer

Władze Hawierzowa rozbudują system kamer miejskich oraz utworzą dodatkową stanowiska monitoringu w obu komendach policji na terenie miasta. Głównym celem jest poprawa wymiany informacji między strażą miejską i policją, a przez to zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców. System miejskiego monitoringu działa w Hawierzowie od 2001 roku. Jak powiedział prezydent miasta Josef Bělca, jego modernizacja była możliwa dzięki dotacji z Departamentu Zapobiegania Przestępczości Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Koszt inwestycji to 850 tysięcy koron. Kwota obejmuje zakup monitorów i urządzeń rejestrujących, a także usługi transmisji danych oraz szkolenie personelu.

– Stale zwiększamy efektywność naszej pracy i tym samym przyczyniamy się do bezpieczeństwa w mieście. Dlatego zdecydowaliśmy się połączyć miejski system kamer i monitoringu z regionalnymi oddziałami policji. Nie było to jednak możliwe przy starszej już technologii. Dlatego w ramach modernizacji zostaną zamontowane wielkoformatowe monitory, które pozwalają na wyświetlanie obrazu z wielu kamer – powiedział Bohuslav Muras, szef hawierzowskiej straży miejskiej. Policja zapowiada, że obraz z kamer będzie wykorzystywano do skutecznego wyjaśniania popełnionych przestępstw lub wykroczeń, w tym tych w ruchu drogowym. (klm)

## Blżej stomatologii



• Treningi do praktycznego kształcenia przyszłych stomatologów. Fot. Uniwersytet Ostrawski

Być może już od września br. na Uniwersytecie Ostrawskim zaczną się kształcić pierwsi studenci stomatologii. Wydział Lekarski otrzymał zgodę Ministerstwa Zdrowia, na którą czekał przez kilka miesięcy. Władze Wydziału muszą teraz uzupełnić nazwiska stomatologów, którzy będą prowadzili zajęcia ze studentami oraz pracę badawczą. Po wewnętrznej ocenie dokumentacji akredytacyjnej zostanie ona w najbliższych tygodniach skierowana do Narodowego Urzędu Akredytacyjnego, od którego zależała będzie ostateczna zgoda na uruchomienie kierunku. Jeżeli decyzja o akredytacji będzie pomyślna, w przyszłym roku akademickim w Ostrawie rozpocznie studia stomatologiczne 20 osób. Wydział już od dłuższego czasu przygotowuje odpowiednie zaplecze.

# Kino na Granicy odsłania karty

Dobry Wojak Szwejk będzie bohaterem tegorocznej retrospektywy Kina na Granicy. 25. przegląd filmowy zbiega się z 100. rocznicą śmierci twórcy tej postaci Jaroslava Haška. Z tej okazji organizatorzy imprezy przygotowali cykl filmów opartych na prozie tego autora albo odnoszących się do niej.

Szymon Brandys

Organizatorzy planują pokazać siedem filmów opartych na twórczości Haška, żyjącego w latach 1883-1923. Najstarszy z nich, „Opowieści Haška ze starej monarchii” Miroslava Hubáčka, powstał w 1952 roku. Twórczość Haška stanowi jednak inspirację nie tylko dla twórców czeskich.

– Misyfikator, dla którego nie było świętości – właśnie taki był Jaroslav Hašek. Stawiał pod przęgierzem satyry wszystkie sytuacje, w których człowieczeństwo zanikało na rzecz mechaniczności, fałszu czy obłudy. Był autorem ponad tysiąca trzystu opowiadań i kilku obszerniejszych utworów prozatorskich, zaś jego szczytowym osiągnięciem, zarówno pod kątem wartości literackiej, jak i globalnego sukcesu czytelniczego i liczby stron stały się „Przygody dobrego wojaka Szwejka podczas wojny światowej”. Ta chyba najbar-

dziej znana czeska książka została przetłumaczona na ponad 60 języków i doczekała się 16 adaptacji filmowych oraz telewizyjnych, wśród których nie zabrakło produkcji zagranicznych: polskiej, brytyjskiej, niemieckiej, austriackiej, rosyjskiej i ukraińskiej – mówi Martin Novosad, dyrektor programowy Kina na Granicy po stronie czeskiej. – Wyjątkowy styl literacki Haška czerpie obficie z narracji ludowej, słowa mówionego, doświadczeń ludzi z marginesu społecznego, sarkastycznego humoru, ale także własnych przeżyć autora, który był związany z bohemą artystyczną, spróbował swych sił w kabarecie, był w armii, na wojnie i w niewoli rosyjskiej, miał żonę i dziecko, lecz podjął także próbę samobójczą.

Jaroslav Hašek pozostaje niezwykle ważną postacią dla czeskiej kultury, nie tylko jej rozpoznawalności poza granicami tego kraju, ale też portretowania tożsamości Czechów. – Jako artysta wymykał się wszelkim normom, choćby dlatego, że publiczne nasławianie się z wielu spraw wymagało od niego pewnej dozy odwagi. Lecz właśnie dzięki temu spojrzeniu twórczemu



• Jaroslav Hašek (z lewej) i wykreowany przez niego Dobry Wojak Szwejk w interpretacji Rudolfa Hrušínského. Fot. ARC

czuł się wolny – dodaje Martin Novosad.

Wiadomo, że projekcjom filmowym towarzyszyć będą debaty „szwejkowskie” krążące wokół tematów podobieństw i różnic

kultury polskiej i czeskiej oraz szerzej: wokół kultury tego regionu Europy, pod takimi hasłami, jak: „Szwejk w krajach Wyszehradu”, „Czy Czechom przeskadza »geba« Szwejka?” oraz „Szwejkowanie” czy „Kamienie na szaniec”?

Jubileuszowy, 25. Przegląd Filmowy Kina na Granicy odbędzie się w dniach 29 kwietnia-3 maja 2023 roku w Cieszynie i Czeskim Cieszynie. ▲

## Premierowy program balowy



• Dziewczyny z zespołu „Zaolzi” w strojach do footloose. Fot. ARC

Zespół folklorystyczny „Zaolzi”, działający w ramach Miejskowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Jabłonkowie, przygotował pierwszy w swej 22-letniej historii program balowy. W styczniu wystąpił na dwóch balach, w lutym będzie tańczył na kolejnych czterech. – Inicjatywą wyszła od młodych tancerzy z naszym zespołem. Mamy teraz fajną, zwartą grupę młodzieży, otwartą na zmiany i nowe projekty – powiedział „Głosowi” kierownik zespołu Marcin Filipczyk.

Wspólnymi siłami przygotowano dwa tańce: walc wiedeński oraz footloose – taniec zainspirowany amerykańskim filmem „Footloose” z 2011 roku. Walczyk również został potraktowany nietypowo, ponie-

waż „Zaolzi” wykonuje go na melodii piosenki „Stacja Warszawa” grupy Lady Pank.

– Footloose wymyśliła Dominika Lupa z koleżankami, walczki był pomysłem kierownika artystycznego Tomasza Cienialy – zdradziła Dorota Filipczyk, która nadała programowi końcowe szlify i zajęła się stroną organizacyjną i finansową występów balowych. Z myślą o nowych tańcach zakupiono również stroje.

Gdzie można będzie jeszcze zobaczyć „Zaolzi” w tegorocznym karnawale? Jutro zespół wystąpi na Balu Seniora w Jabłonkowie, w kolejną sobotę na Balu PZKO w Piosku, natomiast 18 bm. zaliczy dwa występy: na Balu Papuciowym w Jabłonkowie oraz na imprezie balowej w Łomnej Dolnej. (dc)

## Wszystkie wiersze

Wśród minęła 11. rocznica śmierci Wisławy Szymborskiej, laureatki Nagrody Nobla w dziedzinie literatury. 2023 jest obchodzony w Polsce jako Rok Wisławy Szymborskiej. Nie lada gratkę dla miłośników Szymborskiej przygotowało krakowskie wydawnictwo Znak. Właśnie wypuściło na rynek „Wiersze wszystkie”. Jak sama nazwa wskazuje, po raz pierwszy w jednym miejscu zebrano wszystkie wiersze noblistki.

– Z okazji stulecia urodzin noblistki powstał wyjątkowy zbiór zawierający całą jej twórczość

poetkę. Teksty od debiutanckiego „Szukam słowa”, pomieszczone w czterestu tomach, po wiersze dotąd niepublikowane. Komentarzem opatrzył je wybitny znawca poezji Szymborskiej prof. Wojciech Ligęza. Jego postawie ułatwia poruszanie się po wielości możliwych kontekstów i odczytań tej poezji – reklamuje opasłe tomiszcze wydawnictwo Znak.

Książka liczy 800 stron i można ją nabyć w promocyjnej cenie 67,49 zł na stronie wydawcy. (wot)



Fot. ARC

### KULTURALNY OBIEKTWY

• Nie żyje Leonard Pietraszak. Wybitny aktor filmowy i teatralny zmarł w wieku 86 lat w nocy z wtorku na środę. O jego śmierci poinformował media prezes Związku Artystów Scen Polskich Krzysztof Szuster. Pietraszak przyszedł na świat w Bydgoszczy 6 listopada 1936 roku. Karierę aktorską rozpoczął w 1959 roku. Wystąpił w wielu filmach i serialach, jednak największą sławę przyniosła mu rola Gustawa Kramera w filmie „Vabank” (na zdjęciu) w reż. Juliusza Machulskiego. Widzowie podziwiali go również w serialach „Czterdziestolatek” i „Kariera Nikodema Dyzmy”, a także filmie „Kingsajz”. Aktor zostanie pochowany na Cmentarzu Starofarnym w Bydgoszczy. W 2018 roku został honorowym obywatel tego miasta. (szb)

Fot. ARC



# Wojna, epidemia czy kryzys energetyczny?

Mieszkańcy Republiki Czeskiej za największe zagrożenie uważają międzynarodową przestępczość zorganizowaną (52 proc. respondentów), terrorystów (47 proc.), uchodźców (41 proc.) oraz radykalne ruchy religijne (35 proc.). Tak wynika z sondażu przeprowadzonego przez Centrum Badań Opinii Publicznej Instytutu Socjologicznego Akademii Nauk RC. Raport opublikowano wczoraj.

Danuta Chlup

Część respondentów uważa za duże zagrożenie także obce służby wywiadowcze (30 proc.), skrajną prawicę (26 proc.) i skrajną lewicę (22 proc.) czy też cudzoziemców żyjących w RC (22 proc.).

Wśród ogólnych zagrożeń dla Republiki Czeskiej, bez precyzowania grup, które mogą je spowodować, pierwsze miejsce zajmuje kryzys surowcowy (nieodór ropy, gazu i tym podobne), który odczuwa jako poważne zagrożenie aż 73 proc. respondentów. Blisko 70 proc. pytanych za poważną groźbę uważa światowy kryzys ekonomiczny, 45 proc. wojny, 39 proc. epidemie, 26 proc. klęski żywiołowe. W większości przypadków największe obawy przed różnymi zagrożeniami panują wśród osób starszych (60+), natomiast naj-

mniejsze wśród ludzi młodych w wieku 15-29 lat. Ludzie mniej wykształceni (bez matury) częściej wyrażali duże obawy przed obokrajowcami – czy to żyjącymi w Czechach (30 proc.), czy uchodźcami z obcych krajów (aż połowa respondentów).

Uczestnicy sondażu odpowiadali także na pytanie otwarte, który kraj, ich zdaniem, zagraża bezpieczeństwu RC. Mogli wymienić trzy. Zdecydowanie najczęściej pojawia się Rosja (51 proc.), następnie Chiny (12 proc.), Ukraina (10 proc.) i Stany Zjednoczone (9 proc.). Jedną piątą osób była zdania, że nie ma takiego państwa, które zagrażałoby naszemu bezpieczeństwu. W odpowiedziach pojawiały się także kraje należące do NATO (najczęściej Niemcy, ale w sporadycznych przypadkach również Wielka Brytania, Turcja, Polska i Węgry).

Podczas szczegółowej analizy respondentów, którzy uważają Rosję za zagrożenie dla bezpieczeństwa RC, ujawniły się stosunkowo



• Blisko 70 proc. pytanych za poważną groźbę uważa światowy kryzys ekonomiczny. Fot. Pixabay

małe różnice pomiędzy poszczególnymi grupami wiekowymi – wskazuje autor raportu Martin Spurný. – Z punktu widzenia wykształcenia częściej wymieniali Rosję jako zagrożenie dla RC mieszkańcy z wykształceniem wyższym (61 proc.) w porównaniu do tych, którzy mają wykształcenie średnie lub niższe (48 proc.). Rzadziej uważali Rosję za zagrożenie respondenci, którzy oceniają obecną sytuację ekonomiczną w RC jako złą oraz ci, którzy nie są zadowoleni z aktualnej sytuacji politycznej w RC, ci, którzy utożsamiają się z lewicą polityczną, a także ci, którzy nie wiedzieli, gdzie samych siebie umiejscowić na osi politycznej. ▲

# 26

O tyle procent, w porównaniu do ostatniego sondażu w czerwcu 2021 roku, zmniejszyła się liczba respondentów obawiających się epidemii. W poprzednim badaniu odsetek osób, które uważały epidemii za poważne zagrożenie dla RC, był najwyższy w historii i wynosił 65 procent

## Prezydent RC w rozmowie z polskimi mediami

W postzeganiu zobowiązań sojuszniczych przez Republikę Czeską nie się nie zmieniło. Zasadę solidarności w ramach obrony kolektywnej uznajemy za kluczową dla naszego bezpieczeństwa – powiedział Petr Pavel (na zdjęciu). Nowy prezydent Republiki Czeskiej potwierdził również zamiary dotyczące drugiej oficjalnej podróży zagranicznej, której celem miałyby być Polska. To pierwszy wywiad, którego udzielił polskim mediom – Polskemu Radiu 24 i Polskiej Agencji Prasowej.

Petr Pavel zadeklarował, że jego zamiary dotyczące drugiej oficjalnej podróży zagranicznej, której celem miałyby być Polska, są aktualne. – To nie dlatego, że dostrzegam jakieś istotne problemy, które byśmy mieli między sobą – zdecydowanie nie. Chciałbym raczej wykorzystać taką wizytę, aby raz jeszcze zapewnić naszych przyjaciół w Polsce i krajach bałtyckich, że w postzeganiu zobowiązań sojuszniczych przez Republikę dużo się dyskutuje. Teraz chciałbym uspokoić pewne obawy, które pojawiły się w trakcie kampanii prezydenckiej po tym niefor-



Fot. ARC

tunnym wystąpieniu (Andreja Babiša, kontrkandydata Petra Pavla – przyp. red.) dotyczącego tego, kto i kiedy wysłałby czeskich żołnierzy do obrony na przykład Polski czy państw bałtyckich – stwierdził.

Czeski prezydent elekt w rozmowie z Polskim Radiem 24 odniósł się również do przyszłej współpracy z Polską. Pavel zauważył, że „mamy wiele wspólnych kwestii”. – Jestem dumny z tego, że oba państwa były wśród tych, które jako pierwsze zdecydowały się pomagać Ukrainie i wciąż są pod tym względem w czołówce. Myślę, że na to powinniśmy stawiać

•••  
Jestem dumny z tego, że oba nasze państwa były wśród tych, które jako pierwsze zdecydowały się pomagać Ukrainie i wciąż są pod tym względem w czołówce. Myślę, że na to powinniśmy stawiać

su jest zdania, że zobowiązania sojusznicze należy wypełniać. – Od roku 2014, kiedy wraz z prezydentem Milošem Zemanem uczestniczyłem w szczycie w Walii, gdzie to zobowiązanie 2 procent zostało podjęte, opowiadałem się za przyjęciem jasnego planu, według którego osiągnęlibyśmy ten poziom. Wielokrotnie krytykowałem rząd, o tym wszystkim będziemy rozmawiać też w przyszłości. Powiedziałbym, że jest cały szereg tematów – zauważył.

Polski premier Mateusz Morawiecki powiedział, że Polska przeczeka w tym roku na obronę 4 procent PKB. Czechy nie osiągnęły deklarowanego poziomu 2 procent. Nowy prezydent Czech stwierdził, że już od długiego cza-

## Bilety jednak będą tańsze?

W przyszłym tygodniu będzie komunikat dotyczący ostatecznych korekt cenowych biletów PKP – poinformował wczoraj Piotr Müller, rzecznik rządu RP. Przypomnijmy, że od 11 stycznia ceny podstawowe biletów jednorazowych w pociągach Pendolino wzrosły średnio o 17,8 proc., w pociągach EIC o 17,4 proc., a w pociągach TLK/IC średnio o 11,8 proc. Taki skok cen biletów kolejowych uzasadniono wzrostem cen prądu. Piotr Müller do cen biletów odniósł się wczoraj na antenie Programu Trzeciego Polskiego Radia. Wyjaśnił, że trwają jeszcze spotkania robocze w tym zakresie, dlatego w przyszłym tygodniu należy spodziewać się komunikatu, który finalizuje ten temat. Nie wiadomo jednak, czy ceny biletów powrócą do poziomu sprzed ostatnich podwyżek. Rzecznik rządu nie potrafił jednoznacznie odpowiedzieć na to pytanie.

– Premier postawił zadanie daleko idące. Zobaczymy, jakie są możliwości – dodał Müller. Zastrzegł, że rząd nie rozważa wprowadzenia zerowego podatku VAT na bilety PKP. Pomoc w obniżkach ma rekomendata wzrostów cen prądu dla PKP. Piotr Müller spodziewa się też działań ze strony samej spółki. Decydujące rozmowy w tej sprawie mają się odbyć lada dzień.

W sprawie cen biletów interweniował premier Mateusz Morawiecki. W poniedziałek na konferencji prasowej przyznał, że trwają prace nad przekazaniem dodatkowych środków z budżetu państwa dla PKP, aby zrekomensować podwyżki cen energii elektrycznej. Przyznał, że w ubiegłym tygodniu na spotkaniu z ministrem infrastruktury Andrzejem Adamczykiem, a także z zarządem PKP Intercity wyraźnie podkreślił, że domaga się znaczącej redukcji, a najlepiej powrotu do poprzednich cen. Efekty poznamy wkrótce. (klm)

# GŁOSIK



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

## O sportach zimowych

Narty, sanki, łyżwy i snowboard w przedszkolu? A także kij do hokeja? Dlaczego nie, jeżeli zajęcia dotyczą sportów zimowych. Tak było w zeszły piątek w placówce przy ul. Akacyjowej w Czeskim Cieszynie.

Danuta Chlup

D w dzieistka dzieci zebrała się po śniadaniu w sali, w której nauczycielka Barbara Kielkowska wystawiła wspomniany sprzęt. Były także „jabłuszka” do ślizgania się z górki, kask i gogle, czyli specjalne narciarskie okulary, oraz buty do jazdy na nartach.

Najpierw dzieci zagrały z papierowymi kulami w „Kulka goni kulka”. A potem już była mowa o sporcie. Przedszkolaki obejrzały krótki film o zimowych dyscyplinach olimpijskich – znanych i mniej znanych, jak na przykład curling.

– Jak nazywa się ten, kto jeździ na nartach? A jak nazywa się ten sport? W co musimy się ubrać, kiedy idziemy na sanki? – pani Basia zmuszała dzieci do „ruszenia głową”.

Dziewczynki i chłopcy mogli obejrzać z bliska sprzęt, porównać, czym różni się wiązanie narciarskie od snowboardowego, zastanowić się, dlaczego płóty



Przedszkolaki zapoznają się ze sprzętem do uprawiania sportów zimowych. Zdjęcia: DANUTA CHLUP

łyżew są ostre. Dużą frajdę miały przy zadaniach, które przydzieliła im pani Basia. Maluszki robiły palcami szlaczki w mące rozsypanej na tacy, co przypominało ślad nart lub sanek na śniegu. Starsi

składali pocięte na kawałki obrazki sportowców: narciarza, snowboardzisty, łyżwiarza, hokeisty. Na koniec wszyscy zaśpiewali fajną zimową piosenkę o malarzu mrozie i z dumą zaprezentowali

wspólnie wykonany plakat o sportach uprawianych zimą w górach. Dzieci chętnie uczestniczyły w zajęciach. Pani nauczycielka oraz kierowniczka Ewa Lipa mogą z nich być dumne.

### ANKIETA

#### Przedszkolaki z ul. Akacyjowej opowiadają o sportach zimowych.

##### Ewa Ciałotna, 6 lat

Uczę się jeździć na nartach. Potrzebne są do tego specjalne buty, narty, kijki, kask i gogle przyłączone do kasku. Są po to, aby mi śnieg nie wpadał do oczu. Najpierw wyjeżdżam wyciągiem na górę i potem zjeżdżam.



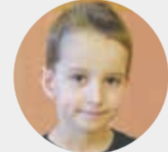
##### Kaja Lasota, 5 lat

Chciałabym jeździć na łyżwach, ale jeszcze nie zdążyłam. Na łyżwy trzeba się ciepło ubrać. Można jeździć po stawie albo na stadionie.



##### Benjamin Nohavica, 6 lat

Ze sportów zimowych najbardziej podobają mi się łyżwy. Próbowałam jeździć na stadionie. Byłam tam z mamą, tatą i bratem. Miałam pożyczony łyżwy.



## Ambasador przepytany przez młodych

Czwartoklasiści Polskiego Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego w Czeskim Cieszynie mieli w poniedziałek możliwość porozmawiania z ambasadorem RP w Pradze Mateuszem Gniazdowskim. W czasie spotkania, które odbyło się w auli, pytali o wiele spraw. Dzięki obecności konsula generalnej RP w Ostrawie Izabelli Wołłejko-Chwastowicz pojawił się też temat Karty Polaka.



Maturzyści powitali ambasadora oklaskami.

Beata Schönwald

Mateusz Gniazdowski nie jest z a w o d o w y m dyplomata. Z a n i m objął polską placówkę w Pradze, był pracownikiem państwowych instytucji obsługujących politykę zagraniczną, w tym Ośrodka Studiów Wschodnich, gdzie zajmował się regionem Europy Środkowej, stosunkami polsko-czeskimi i polsko-słowackimi. Dlatego też, odpowiadając na pytanie Magdaleny Fajkus o cechy, jakie powinien posiadać ambasador, stwierdził, że droga do dyplomacji niekoniecznie musi prowadzić przez studia na kierunku stosunki międzynarodowe czy politologia. – Do Akademii Dyplomatycznej trafiają ludzie po różnych kierunkach społecznych lub lingwistycznych. Znajomość języka polskiego obok języka czeskiego i języków słowiańskich jest coraz większym atutem – przekonywał, dodając, że w przypadku uczniów Polskiego Gimnazjum znajomość języków polskiego i czeskiego to „więcej niż dwa języki, bo chodzi o języki naprawdę solidnie opanowane”.

Choć pojawiło się też na przykład pytanie o możliwość uzyskania polskiego obywatelstwa w sytuacji, gdy ma się dowody na to, że rodzice lub dziadkowie posiadali takowe, ale je utracili, większość czasu poświęcono tematowi dotyczącemu polityki zagranicznej

państw Europy Środkowej oraz polsko-czeskich stosunków bilateralnych w świetle wojny na Ukrainie. – Cały kontekst okrutnej wojny za wschodnimi granicami niezwykle nas zbliżył. Mamy atmosferę dobrej współpracy. Dużo łatwiej jest rozwiązywać pomniejsze sprawy bilateralne, kiedy wiemy, że w sprawach zasadniczych spojrzenia rządów obu państw są zbieżne – zaznaczył dyplomata, przy okazji kładąc nacisk na dobre rozwijającą się polsko-czeską współpracę gospodarczą. Jak zauważył, jest ona szansą dla ludzi mających w tej dziedzinie wyjątkowe kwalifikacje, które daje właśnie polska szkoła w Czechach.

Joannę Grudzińską interesowało z kolei, czy słowa Andreja Babiša o nieudzieleniu pomocy Polsce w sprawie rosyjskiej napaści mogły spowodować ochłodzenie stosunków polsko-czeskich. – Myślę, że nie. Ta wypowiedź została dość szybko zdementowana i z reakcji polskich mediów sądzę, że nie spowodowała aż tak dużego zaniepokojenia. To są tak oczywiste kwestie, że nikomu by do głowy nie przyszło, żeby brać na poważnie podważania zobowiązań sojuszników. Paradoksalnie absurdalność tej sytuacji i sposób, w jaki polityka czeska odnosiła się do tej wypowiedzi, reakcja prezydenta elekta, który wyraził gotowość pojednania z drugą po Stowacji wizytą do Polski, pokazały, że nasza współpraca jest istotna dla obu stron – przekonywał ambasador.

O wiele bardziej w przyszłość wyciągało natomiast pytanie Domini-



Mateusz Gniazdowski odpowiada na pytania. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

ka Prymusa o możliwość prowadzenia dialogu państw Europy z Rosją na gospodarce czy polityczne tematy. – Dzisiaj jest bardzo zła sytuacja w tym zakresie, bo rozbieżność naszych interesów i Rosji, Ukrainy i Rosji, zawęziła możliwość rozmowy. Jesteśmy przed długą próbą sił, kiedy dialog w rozumieniu dyplomatycznym ma swoje ograniczenia – powiedział. Dodał również, że chociaż istnieje nadzieja, że kiedyś sytuacja w Moskwie się zmieni, to takie kraje, jak Polska czy Czechy są raczej sceptyczne co do tego. Na Zachodzie jest jednak duże oczekiwanie, że w przyszłości taki dialog będzie możliwy.

Mateusz Gniazdowski interesował się również planami zgromadzonych w auli maturzystów odnośnie studiów, szczególnie w Polsce. Ostrawska konsul w związku z tym nie kryła zaskoczenia, że tylko pojedyncze osoby posiadają Kartę Polaka. Uczuliła młodzież na to, że składając w NAWA wniosek o stypendium, należy podać numer tego dokumentu, oraz radziła, by dłużej nie zwlekać. Na wydanie Karty czeka się bowiem od 30 dni do sześciu tygodni.

## Podzielili się z niepełnosprawnymi



Renata Czader i Maria Jarnot z symbolicznym czekiem. Fot. Polskie Gimnazjum w Cz. Cieszynie

Część dochodu z Koncertu Świątecznego Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Czeskim Cieszynie, który odbył się 9 grudnia roku w kościele ewangelickim Na Niwach, trafiła już do Stowarzyszenia „Nigdy nie jesteś sam”. W ub. piątek dyrektor szkoły Maria Jarnot przekazała na ręce jego szefowej Renaty Czader symboliczny czek opiewający na kwotę 20 tys.

Pieniądze zostaną wykorzystane na organizację obozu letniego dla dzieci niepełnosprawnych. Dzięki szczodrości uczestników koncertu w czasie jego dwóch odsłon – przedpołudniowej i popołudniowej – udało się zebrać 36 804 koron. Organizatorzy już przed koncertem zapowiedzieli, że połowę dochodu przeznaczą stowarzyszeniu. Ostatecznie przekazali jego większą część. (sch)

# 1,65

to średnia ocen, jakie otrzymali uczniowie Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie na świadectwach półrocznych. 114 osób uzyskało świadectwo z odznaczeniem, co oznacza, że średnia ich ocen nie przekroczyła wartości 1,5 i z żadnego przedmiotu nie dostały gorszego stopnia niż 2. Spośród nich aż 23 uczniów cieszyło się z samych jedynek. W całej RC rozdanie świadectw miało miejsce we wtorek. Dziś natomiast dzieci i młodzież szkolna korzystają z jednodniowych ferii półrocznych. (sch)

## Konkurs krasomówczy to coś dla ciebie!

Umiejętność przekonywania do swoich racji z użyciem poprawnego języka polskiego to sztuka, którą być może nie każdy posiada, ale której warto się nauczyć. Dobrą do tego okazją jest XXV Konkurs Krasomówczy im. Wojciecha Korfante, zaadresowany do uczniów klas 8. i szkół średnich w Polsce, a także klas 9. szkół podstawowych oraz szkół średnich w RC. Składa się z trzech etapów. Pierwszym są eliminacje lokalne, które odbędą się 24 bm. o godz. 9.00 w Centrum Pedagogicznym w Czeskim Cieszynie, drugim – eliminacje regionalne 3 marca o godz. 10.00 w Domu Narodowym w Cieszynie, a ostatnim ogólnokrajowy finał 10 marca w Sejmie Śląskim w Katowicach.

Zainteresowani sprawdzeniem swoich zdolności krasomówczych w tym konkursie muszą przygotować i wygłosić 5-minutowe przemówienie nawiązujące do hasła przewodniego tegorocznej edycji, którego autorem jest patron tego wydarzenia Wojciech Korfanti. Brzmi ono: „Nie zdajemy sobie

sprawy z naszej wielkości, lecz także z naszej odpowiedzialności”.

Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego jako organizator eliminacji konkursowych zaprasza nie tylko do udziału w tym krasomówczym sprawdzianie, ale także proponuje konsultacje, które pomogą odpowiednio przygotować się do występu.

– Konsultacje indywidualne lub w grupie zainteresowanych osób przeznaczone są dla uczniów, jak również nauczycieli przygotowujących swoich uczniów do konkursu. Podpowiem, jak zbudować poprawny wizerunek mówcy, jak zadbać o emisję głosu i dlaczego tak ważna jest retoryka. Wskażemy również, na co zwraca uwagę jury – przekonyuje Barbara Kubiczek z Centrum Pedagogicznego. Na jej adres e-mailowy: kubiczek@pcte-sin.cz należy kierować zarówno pytania w sprawie ustalenia terminu konsultacji, jak również zgłoszenia na konkurs. Te przyjmowane są do 17 bm. i powinny zawierać imię i nazwisko uczestnika, imię i nazwisko nauczyciela, ew. opiekuna oraz adres e-mailowy. (sch)

### GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

#### Serca dla babć i dziadków

„K o c h a m Was, Babciu, Dziadku mocno tak, z Wami jest łatwiej kolorować świat.”

To dla Was zawsze miłość w sercu mam, Babci i Dziadkowi serce swoje dam...” – słowa tej piosenki wyrażają, jak ważną rolę odgrywają babcia i dziadek w życiu każdego dziecka. Babcia i dziadek to miłość, ciepło i wszystko, co dobre.

Dzień Babci i Dziadka to dwa wyjątkowe styczniowe dni, wzbudzające radosne emocje. Dla babć i dziadków wnuczka są radością życia, toteż zawsze bardzo licznie przybywają do naszego przedszkola.

W tym roku świętowaliśmy nieco później, ponieważ dzieci chorowały. Były wierszyki, życzenia prosto z serca płynące i piosenki, które dzieci usłyszyły grając na instrumentach perkusyjnych.



Fot. ARC, przedszkola

Był też taniec z balonikami – serduszkami, wzruszający naszych gości do łez. Wielką niespodzianką był teatr cieni, jak również inscenizacja odegrana przez starszaki, które zamieniły się w prawdziwych aktorów. Wesoły dziadek piekł swojej ukochanej żonie pyszną babkę i przeżył z wnukami, pieskiem i kotkiem mnóstwo wesołych przygód.

Nie zabrakło, oczywiście, pięknych laurów i serduszek pachnących kawą, wykonanych przez dzieci. Brawa dla naszych przedszkolaków.

**Nauczycielki z przedszkola w Mostach koto Jablonkowa**

### GŁOSIK I LUDMIŁKA

#### Skrzaty z kotyliami

Zbliżał się bal szkolny, do której lubiły zaglądać nasze skrzaty. Głosik i Ludmiłka zastanawiali się, jak mogliby pomóc w przygotowaniach.

– Zrobimy kotyliony – zaproponowała Ludmiłka.

– Oj, nie wiem, czy dam radę. Takie robótki to nie dla mnie – skrzywił się Głosik.

– Nie marudź. Lecę kupić wstążki i podobne rzeczy, które mogą nam się przydać.

– A ja w międzyczasie poszukam informacji, skąd wzięła się ta dziwna nazwa: kotyliion – powiedział Głosik.

Ludmiłka szybko przyniosła materiał i skrzaty zabrały się do roboty. Wykonywały klasyczne kotyliony z kokard, przypominające order, ale także inne, bardziej pomysłowe: kwiatki, fikuśne miniaturowe kapelusiki z filcu, małe krawaty, bałwanki z tektury i waty.

– Miałeś się dowiedzieć, dlaczego te cuda nazywane są kotyliionami – przypomniała sobie Ludmiłka podczas pracy.



Rys. WŁADYSŁAW OWICZARZY

– I dowiedziałem się! Wyobraź sobie, Ludmiłko, że słowo to pochodzi z języka francuskiego i wzięło się od nazwy tańca. Na początku rozdano tancerkom i tancerzom odznaki do przypięcia, które tak samo, jak taniec, nazwano kotyliionami. Kto miał taki sam kotyliion, tańczył w parze.

– Ciekawe – zauważyła Ludmiłka. – U nas teraz bywa inaczej. Panowie kupują paniom bukieciki, a panie panom kotyliony. Przyjęte do ubrania wyglądają jak order.

– Zwyczaj się zmieniają, lecz nazwa została. I brzmi ładnie, prawda, Ludmiłko?

– Prawda. I myślę, że nasze kotyliony także ładnie wyszły. Będą się podobały balowiczom – oceniła zadowolona. (dc)

# Grodziecki zamek otworzył podwoje

Wyjątkowe miejsce warte odwiedzin pojawiło się na mapie Śląska Cieszyńskiego. Położony ok. 25 kilometrów od Cieszyna Zamek w Grodźcu to nie tylko jeden z nielicznych polskich zamków z zachowaną pierwotną tkanką architektoniczną (nigdy nie był zniszczony!), ale pomysłowo przygotowana dla turystów przestrzeń, w której można obejrzeć imponującą kolekcję dzieł – m.in. obrazów, mebli, broni – zgromadzonych przez właściciela. Obiekt właśnie został udostępniony zwiedzającym.



● Zamek w Grodźcu Śląskim po rewitalizacji to jeden z najpiękniejszych tego typu obiektów na Śląsku Cieszyńskim.



● Sala myśliwska z wyeksponowanymi łowami, która została odkryta podczas remontu.



● Dr Jacek Proszyk, kustosz muzeum zamkowego, w sali rycerskiej w stroju stosownym do miejsca, po którym oprowadza.



● Zbrojownia zamku robi wrażenie. To jedna z największych kolekcji w regionie.

Łukasz Klimaniec

Jadąc drogą ekspresową z Cieszyna w kierunku Bielska-Białej dojrzymy go po prawej stronie po ok. 20 kilometrach jazdy od polsko-czeskiej granicy. Choć zamek znajduje się dziś blisko ruchliwej trasy, w przeszłości szlaki handlowe omijały go, podobnie jak towarzyszące historii Śląska Cieszyńskiego zawieruchy i wojenne potyczki. Dzięki temu obiekt przetrwał w całości.

– Każdy zamek na Śląsku Cieszyńskim jest specyficzny i o każdym można powiedzieć coś, czym może się pochwalić. W przypadku Zamku w Grodźcu jest to fakt, że jest jednym z nielicznych obiektów, który od czasów budowy nie był mocno zrujnowany. Cały czas był obiektem, gdzie można było mieszkać. Dziś to jeden z najpiękniejszych tego typu obiektów na Śląsku Cieszyńskim – przekonuje historyk dr Jacek Proszyk, kustosz zamku, nadzorujący jego remont i prezes Fundacji Ustronia z Ustronia, która opiekuje się zamkiem należącym do przedsiębiorcy Michała Bożka.

## Drewniany próg z 1550 roku

Michał Bożek kupił zamek w 2004 roku wraz z zażytkowym parkiem i zainwestował sporo pieniędzy w niezbędne prace remontowe i ratownicze. Fundacja natomiast zdobyła unijną dotację (6,1 mln zł), dzięki której była możliwa rewitalizacja zamku, mającego niezwykle istotne znaczenie dla dziedzictwa kulturowego, w szczególności dla dziedzictwa regionalnego, ze względu na swoją wartość historyczną oraz artystyczną. 18 stycznia tego roku obiekt został oficjalnie udostępniony zwiedzającym i cieszy się dużym zainteresowaniem.

Zamek posiada duże piwnice, prócz parteru są dwa piętra i dwie kondygnacje dachu. Zwiedzenie rozpoczyna się od holu na parterze, gdzie goście słyszą pierwsze informacje na temat remontu i oglądają pierwsze artefakty archeologiczne znalezione podczas prac. Do nich należy fragment progu dębowego z piwnicy zamkowej (data ściegła drzewa tej belki to 1550 rok), są fragmenty prehistorycznej ceramiki, kafli m.in. z wizerunkiem piastowskiego orła książąt cieszyńskich czy srebrne monety (grose praskie, denary weneckie, halerz wrocławski, moneta z czasów potopu szwedzkiego). Jest też kafel z herbem biskupa ołomunieckiego

Jana Grodzieckiego, który w tym zamku się urodził.

## Flisz karpacki i pistolety Werlika

Atrakcyjnie prezentuje się sala myśliwska, która została odtworzona na podstawie dostępnej fotografii. Prócz wypchanego zwierza (okazywał wilków, jeleni, saren oraz poroża), uwagę przykuwa przeszklony fragment podłogi ukazujący średniowieczną posadzkę. Nie jest to jedyna taka gratka – jeszcze większe wrażenie robi znalezisko eksponowane w piwnicach zamku – tam przez szklaną szybę w podłożu turyści mogą podziwiać geologiczne warstwy skalne, jakie znajdują się pod zamkiem. – Tak się układa flisz karpacki – wskazuje Jacek Proszyk.

W sali Feliksa Franicza, ucznia Jana Matejki i przyjaciela Wojciecha Kossaka, oprócz jego obrazów jest wielki ekran, na którym można oglądać nagranie pokazujące nietoperze mieszkające na strychu odnowionego obiektu. Duże wrażenie robi zbrojownia pełna szablami, broni czarnoprochowej, pistoletów i muskietów z kolekcji Michała Bożka. Najciekawszym eksponatem jest para pistoletów pojedynkowych wraz z oprzyrządowaniem. To broń wykonana przez Karola Werlika z Cieszyna (1813-1899), któ-

## Kiedy zwiedzać?

We wtorki, środy i czwartki Muzeum Zamkowe w Grodźcu Śląskim jest czynne od 12.00 do 20.00, a od piątku do niedzieli od 8.00 do 16.00. Cena biletu to 20 zł (normalny), 10 zł (ulgowy). Zwiedzanie odbywa się wyłącznie z przewodnikiem co dwie godziny, w grupach nie większych niż 20 osób. Rezerwacje pod nr tel. +48 691 230 708. Muzeum dysponuje parkingiem. Zamek jest dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Ponadto zostały utworzone stanowiska multimedialne dostosowane do wymogów osoby z niepełnosprawnościami, które dają możliwość interaktywnego poznania zbiorów i zwiedzania sal wystawowych.

## Zamek starszy, niż sądzono

Podczas badań archeologicznych okazało się, że zamek nie został zbudowany w latach 80. XVI wieku przez Henryka Grodzieckiego, ale wcześniej, przez jego ojca Macieja. W XII-XIII wieku istniała w tym miejscu drewniana osada (w murach piwnicy znaleziono belki datowane między 1150 a 1270 rokiem). Pierwszy murowany obiekt to prawdopodobnie wieża mieszkalno-obronna datowana na XIV wiek. Grodzieccy dopiero rozbudowali murowany obiekt w latach 1552-1564. Od XVI wieku jego właścicielami były rodziny Grodzieckich, Markłowski, Sobków, Larischów, Kaliszów, de Mara, Zoblów i Zamoyskich. W XIX w. zamek kupił biały przemysłowiec Franz Strzygowski, a w okresie międzywojennym Ernest Habicht. W czasie II wojny światowej na zamku była kwatera Wehrmachtu i szpital polowy, a po wojnie Instytut Zootechniki Polskiej Akademii Nauk.

ry zajmował się wykonywaniem wysokiej klasy broni myśliwskiej, sportowej i pistoletów.

– To jedna z największych, jeśli nie największa kolekcja broni na Śląsku Cieszyńskim – wskazuje mój przewodnik i zauważa, że Michał Bożek wpisuje się w nurt zbierania pamiątek przeszłości charakterystyczny dla Brunona Konczakowskiego czy ks. Leopolda Szerszenia.

## Krokodyla daj mi luby

Na pierwszym piętrze mieści się sala reprezentacyjna właścicieli zamku, w której podłoga i sufit datowane są na 1693 rok, a stolarka okienna i drzwiowa na 1848 r. Tam też usytuowana jest kaplica z ołtarzykiem, w której można oglądać niebywale i unikatowe dewocjonalia.

Obok mieszczą się izby mieszkalne – męskie oraz damskie. W tych ostatnich wśród porcelanowych filiżanek i misternych pojeńmików na ciasteczka można dostrzec... spreparowanego krokodyla, co ma nawiązywać do słów Klary, bohaterki „Zemsty” Aleksandra Fredry – „Jeśli nie chcesz mojej zguby, krokodyla daj mi luby”. W sali białej można natomiast rozsiąść się i rozkoszować muzyką.

Zwiedzanie zamku z przewodnikiem trwa około półtorej godziny. Ale gdy w przyszłości zostanie zagospodarowane drugie piętro w której podłoga i sufit datowane są na 1693 rok, a stolarka okienna i drzwiowa na 1848 r. Tam też usytuowana jest kaplica z ołtarzykiem, w której można oglądać niebywale i unikatowe dewocjonalia.

## PRZYGODY TOMKA NA CZARNYM ŁĄDZIE<sup>3</sup>

# » Ja tu widzę niezły bałagan «

Szanowni Czytelnicy, to wielka przyjemność wiedzieć, że ktoś czyta co nieco ten mój plastusiowy pamiętnik. Czy są problemy z czcionką? Mijający pierwszy tydzień przyniósł kilka kolejnych obserwacji, którymi oto się z Wami dziś spieszę dzielić.

Tomasz Bednarczyk\*

## Mieszkanie

Od samego początku doskwierał mi pracujący za oknem piekielny generator, co to spać i wypocząć nie dawał. Po niecałym tygodniu udało mi się przenieść do innego pokoju w tym samym budynku. Poziom hałasu uległ znacznemu obniżeniu, choć do ciszy to jeszcze trochę brakuje, ale widzę, że lepiej już nie będzie. Przeniósłem się lub raczej mnie przeniesiono, tzn. mój cały dobytek. Dziś wieczorem po robocie odebrałem po prostu klucz do drugiego pokoju. Dziwne to uczucie, jak ktoś tak po prostu wszystkie swoje brudy i prywatności (oj, czego tam nie było) przenosi i układa w podobnej konstelacji w innym miejscu. Czuję się w związku z tym taki jakiś prześwietlony i nieintymny... Mają teraz na mnie haki – te cztery nowe łowce nawet bardziej mi się podoba niż stare. Ogólnie rzecz ujmując, to pomimo iż w nagłówku jest napisane „Luxury Guest House”, to jak na europejskie warunki dają mi klasę bardziej hostelową z TV i lodówką. Niestety, mój szybki, domowy kurs prasowania i prania do lamusa poszedł, gdyż to, co ma być uprane lub uprasowane wrzucam w łazience do czarodziejskiego koszyka, a na drugi dzień znajduję to w mojej szafie. Muszę się zacząć na intruza, bo nie wiem jeszcze, jak to się dzieje, przeszkadzać to jej (tej pracy znaczy) nie zamierzam.

W moim „all inclusive paradise” (przypomnę: straż 24h, wokoło 3,5 metrowy mur z drutem kolczastym, że nawet człowiek nie może pokroczyć i zobaczyć, co tam u tubylców) namierzam coś na kształt baseniku. Ma to wymiary około 10 m na 4 m i jest owalne. Pływać to nie szczególnie, ale odmoczyć ciało można. Kolor fajowy, bo błękitny, jakiegoś pałacu, siedziska – wrażenie cool (nie mylić z zimnem – już zapomniałem, co to za uczucie). Poza tym mini-gym – kiepski (choć może ja wybredny). W weekend byłem w większym. Powstrzymam się od narzekania, bo poza Beach House, gdzie jeszcze nie byłem (prywatna, bezpieczna plaża dla Ericssona), to nie widzę dla siebie jak na razie więcej możliwości co do spędzenia weekendów „outdoors”. A tak w ogóle to mieszkam na wyspie Victoria, jakby ktoś chciał szukać, choć odwarte go morza to jeszcze nie widziałem.

## Zwierzęta

Typowych w stylu safari poki co brak. Jakiegoś wyschnięty ptaki w okolicach wody, europejski kundel na smyczy obsługi „hoteliku” i pełno jakiś-takich gadów na kształt jaszczurki o długości około 20-30 cm o ciekawych kolorach (np. pomarańczowy łeb, ogon, zieleńszutów, reszta szara). Chodzi, biega „jak żyć?” – wtedy jeszcze nieznaną drogą jest utwardzona (a poruszam się po „ekskluzywny” dzielnicy), to takich dziur cała Polska nasza nie widziała. Boczne drogi to klepska i kamieniska. Podobno nieprzejezdne po opadzie atmosferycznym. Klakson, wymowna gestykulacja są naturalną formą porozumiewania się kierowców. Obowiązuje zasada: kto silniejszy, większy, sprytniejszy, ten lepszy, znaczący uprzywilejowany. Dziwię się, że jeszcze nie zaliczyliśmy jakiegś stłuczki. Dziękuję Wam Kierowcy.

A tak przy okazji – zaczynam poznawać również kierowców Ericssona (jest ich około 60). Generalnie to przyjaźni ludzie, tylko ich angielski trudno trawić. Na dodatek porozumiewają się przez swoje UKF używając „call signs” np: biuro Ericssona to „White House”; biuro operatora „GSM EcoNet – Washington”, mój hotelik – „Georgia”, strażnik na bramie – „Alibaba”. Jak biały z Ericssona jedzie na zakupy, do knajpy, to znaczy, że jedzie na „dział dzian”. Szybko się uczy i używam tych zwrotów w naszych samochodowych „konwersacjach”. Dla równowagi i odciążenia językowego widuję się czasami przez chwilę z panią Barbarą, co to nie może do dzisiaj zorganizować mi karty wejściowej do Ericssona (permanentne problemy techniczne). Ta rowdowita Brytyjka leczymy moje uszy. Szkoda tylko, że jak już zdobędzie dla mnie tę kartę, to skończy się ta moja „językoterapia”.



● Życie poza murem. Zdjęcia: TOMASZ BEDNARCZYK



W ciągu dnia jeden wielki korek. Wychodzisz na lunch i wracasz po przeszło trzech godzinach. Takie to nigeryjskie „efficiency” w pracy. Trochę mi to przeszkadza, a może i irytuje, ale jakoś trzeba będzie się przyzwyczaić. Szybkiej byłoby na piechotę, ale po drodze albo ktoś cię przejeździe, napaćnie, ochlapie błotem spod kół, albo zastraszy od żaru z nieba (słońce jakoś wysoko – niemalże dokładnie w zenicie). Te ciągle zmiany: żar, klima (w samochodzie i w biurze), żar, klima to też „chorobopędne” (przyp. aut. „Jak żyć?” – wtedy jeszcze nieznaną cytą klasyka).

„Full korka” to nie ma wczesnym rankiem i po godz. 19.00, ale ta godzina, jak się okazało, to zbyt późna jest, choć pozornie fajna. Jeden z „driverów” uświadomił mi bowiem, iż po zmroku roślinie niebezpieczeństwo napadu. Na drugi dzień rano dowiedziałem się, iż właśnie jeden z kierowców został znaleziony zastrzelony w nocy w swoim samochodzie, czyli w miejscu swojej pracy.

## Praca

„Ja tu widzę niezły bałagan”. Nie wiadomo, za co się zabrać na początek. Chyba za siebie. W dziale dwóch specjalistów na „long term” (najlepiej zorientowani), inżynierowie miejscowi („słabiej” zorientowani) i ja (dopiero próbujący się zorientować). Wszyscy o podwyższonym stopniu pigmentacji, oprócz mnie (też nabieram z dnia na dzień). Niby to biuro jakich tu mało (oczywiście jak wszystko tego typu za 3,5 murem z drutem kolczastym), ale biurowych rzeczy to jak na lekarstwo, podobnie jak radiowego sprzętu pomiarowego.

Z kranu leci brązowa woda (jeżeli w ogóle leci). W toalecie brak klamek, a drzwi jak sito z odzysku z ostatniego wychodka na stacji Warszawa-Stadion. No i to zagotowane, niewentylowane WC bez klimatyzacji – wychodzisz PO (przyp. aut.: wtedy jeszcze bez konotacji politycznych) zalany potem, mo-

kro ci pod wszystkimi pachami i we wszystkich pachwinach i już ci prawie pozornie dobrze, ale czujesz pewien dyskomfort z tego, jak teraz wyglądasz. Doświadczenie na całe życie. Dlatego z tym większą przyjemnością wpadam na lunch do Ericssona. Tu jest bardziej europejsko i biurowo. Szkoda, że i ja tu nie pracuję na co dzień, tylko bywam na „papu”, załatwić jakąś formalność i wieczorem dostać się do firmowego e-maila. W biurze klienta go nie mam i widzę, że nie będę już miał.

## Zakupy, jedzenie

Na zakupy (pamiętacie „dział dzian”) jeżdżę (bo przecie nie chodzę, bo to mniej bezpieczne) do najbardziej popularnego tu marketu dla „nisko-pigmentowanych”: „Park'n'shop”. W środku „po naszymu” – porządek, duży wybór zagranicznych towarów na półkach, klimatyzacja. Aż miło tam pochodzić, nawet dla samego spaceru i poczucia wolności, czyli bez kierowcy-ochroniarza obok. Ludzę się również nadzieją, że spotkam jakiegoś Polaka – tylko jak go poznam. Świadomie i Jemu ułatwiam zadanie – noszę koszulki z polskimi napisami.

Ceny tragiczne – co najmniej 100 proc. wyższe niż u nas, choć są wyjątki. To podobno również wynik braku paliwa na rynku (przydłużony sprzedają go z plastikowych baniaków). Na mieście mówią, że dzięki temu mniej samochodów jeździ (ot, nie zauważyłem). Już wiem, że nie wystarczą mi „reklamówkowe” zapasy gotówki. Jeszcze nie wiem, jak to logistycznie rozwiąże, bo daleki jestem od użycia karty w bankomacie. Parking sklepowy ze strażnikami. Zakupy wynoszą pakowacze. Ładuję cię z tym do samochodu, kłaniając się ze strażnikami i jesteś wywożony przez twojego kierowcę „door-to-door”. Taki luksus jednak kosztuje (przyp. aut.: tylko czy mi się należy). Można żyć i taniej, ale niekoniecznie dłużej.

Od przydrożnych „restauratorów” kupując tylko zorientowani

miejscowi. Cztery kije wbite w ziemię, nad nimi rozpięte coś dyktopodobnego lub materiałowego. W „środku” strzępy stołu i ławy. Wszystko brudne i sypiące się zajmuje jakieś 4 m kwadratowe, choć mieści się tam z 8 osób. Na zewnątrz „kuchnia” palona na czym się uzbiera z ulicy, mieszane kijem lub czymkolwiek. Obok dzieci bez opieki. Smutny, przejmujący obraz widziany przez szyby twojego klimatyzowanego samochodu z kierowcą.

Przydrożni sklepikarze nie wyglądają lepiej. Inni nieustannie noszą na głowach zebrane na tacach to, co mają do sprzedania (chleb, owoce). Wygląda to często na ciężkie – pozazdrościć koordynacji i siły (również kobietom) – ale niczego więcej. Na pewno nie takiego życia. Szkoda mi tych ludzi (przyp. aut.: Dzisiaj jeszcze bardziej).

– Jak najszybciej muszę znaleźć sobie jakąś bratnią duszę, dla pocieszenia i zwykłego ludzkiego towarzysstwa na co dzień.

Kończąc już, bo nie mam pewności, czy ktoś wytrzymał do końca tego przydługiego już chyba odcinka.

...stay tuned more to come

Z wysuniętej placówki na wygnaniu, **Ważny korespondent, Tomek na Czarnym Łądzie Nigeria, Lagos, marzec 2003**

**TOMASZ BEDNARCZYK\*** – podróżnik od zawsze. Pasję zaszczepili w nim od najmłodszych lat rodzice, zabierając go co roku samochodem lub rowerem na objazdowe, namiotowe wakacje po Polsce. W szkole średniej już sam wyjeżdżał z kumplami, głównie na narty w Beskidy i Tatry (pierwsza zagranica to była wtedy Słowacja) i na zagłę po rodzimym Zalewie Żegrzyńskim pod Warszawą i po Mazurach. Prowadzi Pro-Skippers Group Sp. z o.o., profesjonalną agencję wynajmu jachtów morskich. Za tydzień ciąg dalszy opowieści.

160 LAT OD WYBUCHU POWSTANIA STYCZNIOWEGO<sup>2</sup>

# Polacy, Ukraińcy, Litwini, Białorusini karku nie schylają

W 2023 roku przypada 160. rocznica wybuchu powstania styczniowego. Mimo upływu lat w debacie publicznej nie milkną echa owego zrywu. Ważne i trudne pytanie – „bić się (o wolność swojego kraju), czy nie bić?” – powraca za jego sprawą w Europie Centralnej także dziś.

Andrzej Nowak\*

Sensu i znaczenia czynu powstańców styczniowych nie da się zrozumieć bez kontekstu dziejowego całego regionu Europy Centralnej, dzisiejszego terytorium Polski, Ukrainy, Litwy, Białorusi.

Aspektem dominującym, jeśli patrzeć na ponad trzysta lat istnienia Rzeczypospolitej Obojga Narodów, gdy zamieszkiwało ją i współtworzyło około dziesięć pokoleń obywateli, pozostaje tradycja wolności i obywatelskości, która układała się i ewoluowała, która kilkadziesiąt sejmów, przez tysiące zgromadzeń sejmikowych. Głębokie korzenie owej tradycji sprawiły, że ludzie czepiący z duchowego dorobku państwa polsko-litewskiego, wychowani przez opowieści swoich przodków, nie potrafili zgodzić się na życie z ugiętym karkiem.

## »Nic nowego bez zgody ogółu«

Narody dzisiejszej Polski, Ukrainy, Litwy, Białorusi w przeszłości same wybierały władców oraz posiadały wolność osobistą i majątkową, stanowiące gwarancje bezpieczeństwa od przemocy ze strony państwa. „Nihil novi sine communi consensu” – „nic nowego bez zgody ogółu” – brzmiała zasada, na której ufundowano życie polityczne Rzeczypospolitej. To właśnie ona jest podstawą ducha wolnościowego, który nie gardził się na narzucenie mu z zewnątrz niepożądanego stylu życia. To z niej wyrasta pragnienie niepodległości i gotowość do walki o sprawę najcenniejszą, o sprawę godności i wolności.

Równoległe do pamięci o Rzeczypospolitej istnieje dziedzictwo tradycji powstań przeciw ciemnościom w XVIII w. Jego źródła szukać można w konfederacji zwanej dzikowską (1733), będącej pierwszym powstaniem przeciwko zniewoleniu, przeciwko mocarstwom, które zabrały Polsce w jej ówczesnych granicach niepodległość. Stało się to jasne w 1733 roku, kiedy wojska Rosji wkroczyły do Rzeczypospolitej, by narzucić jej władcę, na którego przychylności patrzyli carcyza Rosji i cesarz austriacki, i uniemożliwić sprawowanie rządów przez tego, którego wybrali obywatele polscy. Reakcją na tę sytuację było powstanie. Kolejnym zbrojnym wystąpieniem przeciw władzy narzuconej z zewnątrz była konfederacja barska (1768-1772), stanowiąca reakcję na upodlenie, które senatorom Rzeczypospolitej zgnotował ambasador rosyjski, porwijając ich z centrum Warszawy i wywożąc w głąb Ro-



sj. Potem wybuchła insurekcja kościuszkowska (1794), a następnie powstanie wielkopolskie (1806), które przybliżyło powołanie Królestwa Warszawskiego w roku 1807, oraz to najbardziej znane – powstanie listopadowe z lat 1830-1831. Po nim następują jeszcze mniej rozpoznawalne zrywy: powstanie krakowskie (1846), szereg powstań z okresu Wiosny Ludów (1848).

## Trzeba walczyć o swoją godność...

Można wyliczyć, że w ciągu 130 lat (od roku 1733 do 1863) wybuchło od pięciu do dziesięciu powstań – w zależności od tego, które weźmiemy pod uwagę. Oznacza to, że w bardzo dużej części rodzin szlacheckiej pochodzenia i w niejednej rodzinie mieszczańskiej, a niekiedy nawet w rodzinach chłopskich przechowywana była pamięć o tym, że trzeba walczyć o swoją godność, nawet jeżeli walka jest pozornie niemożliwa do wygrania; że trwanie w postawie schyłkowej, pokornej, wypacza ludzką naturę i należy próbować wyprostować swój zgięty kark.

Wyznaczenie początku insurekcji na styczeń 1863 roku wiązało się z zarządzoną przez władze „branką” – przymusowym poborem do rosyjskiej armii. Była ona odpowiedzią na ustawiczny rozwój ruchu konspiracyjnego, liczącego ok. 20 tys. zaprzysiężonych młodych ludzi. Między powstaniem listopadowym a powstaniem styczniowym, w latach 1832-55 z Królestwa Polskiego, maleńkiego tworu liczącego 4-5 mln mieszkańców, władze rosyjskie wybrały 200 tys. rekrutów, z czego 175 tys. przepadło na zawsze w imperium rosyjskim. Niewielka ziemia nadwiślańska straciła 175 tys. ludzi tylko dlatego, że walczyli pod przysmem o rosyjskie imperium. Reakcja powstańców była wyrazem niezgody na to, by lokalna młodzież ginęła na linii kaukaskiej czy w Kazachstanie ku chwale imperatora rosyjskiego. Z tego powodu zdecydowano się na podjęcie działań insurrekcyjnych właśnie w styczniu 1863 roku.

## Rosja straciła Alaskę

Wybuch powstania styczniowego doprowadził do kryzysu dyplomatycznego na europejskiej scenie politycznej. Zbliżenie Prus i Rosji, będące odpowiedzią na wszczęcie powstania, spotkało się z reakcją Francji, Wielkiej Brytanii i Austrii. W maju 1863 roku pojawiła się szansa na wojnę między Rosją a mocarstwami zachodnimi. Mówiąc, że powstanie styczniowe nie miało szans powodzenia, zapominamy o tym fakcie. W rzeczywistości żadne powstanie nie było tak blisko spowodowania wojny europejskiej, w której strona Polska miała szansę na uzyskanie pomocy zewnętrznej państw zachodnich.

Mало znany jest fakt, że to wówczas Rosja straciła na skutek powstania styczniowego Alaskę. Groźba wojny z Wielką Brytanią i Francją zwiolowana była pamięć o tym, że trzeba walczyć o swoją godność, nawet jeżeli walka jest pozornie niemożliwa do wygrania; że trwanie w postawie schyłkowej, pokornej, wypacza ludzką naturę i należy próbować wyprostować swój zgięty kark.

## Potrójne godto...

Kwestią wartą uwagi jest ponadnarodowy charakter powstania styczniowego. Symbolem owej insurekcji, będącej ostatnim wspaniałym powstaniem narodów I Rzeczypospolitej, było potrójne godło, mieszczące w sobie nie tylko Orła, ale i Pogoń oraz św. Michała Archanioła – symbol Kijowa, Ukrainy, gdzie powstanie to, choć słabiej, również się zaznaczyło. Irredenta roku 1863 na Litwie była potężna i obejmowała niemal wyłącznie chłopów, którzy zbuntowali się przeciwko temu samemu zarządcy, z którym walczyła polska szlachta, przeciwko Rosji. Ta ostatnia zbierała im nie tylko wolność polityczną, ale także wolność wyznania. Wcześniej, m.in. w powstaniu kościuszkowskim czy

o wolność że wspólnym wrogem. Potwierdza to, że Rzeczpospolita nie przestała być jednością do 1863 roku. W 2023 roku możemy powiedzieć, że w sferze duchowej nie przestaje być nią nadal, czego świadectwo daje Ukraina.

Jeśli weźmiemy pod uwagę czynnik psychologiczny – spadek duchowy po Rzeczypospolitej i tradycję walki o wolność, które żyły w świadomości powstańców styczniowych – a także klimat polityczny towarzyszący decyzji o wszczęciu insurekcji, popularne twierdzenie, jakoby polski duch romantyczny był antytezą rozsądku, musi upaść. Przekonanie to ma swoje korzenie w oświeceniowej propagandzie, która skierowana była przeciwko Rzeczypospolitej. Nasiliła się ona zwłaszcza wtedy, gdy państwo polsko-litewskie zaczęło odradzać się z upadku, gdy przygotowane zostało ustawodawstwo Sejmu Wielkiego i ostatecznie uchwalono Konstytucję 3 maja.

## Ciągłe upominanie się o wolność jest częścią naszej tożsamości...

Od momentu, gdy Stanisław August – finalnie marne 7 milionów dolarów – na oddalenie od Rosji widma bankructwa. Był to pośredni skutek powstania styczniowego, o czym trzeba przypomnieć.

Ważnym elementem jest ponadnarodowy charakter powstania styczniowego. Symbolem owej insurekcji, będącej ostatnim wspaniałym powstaniem narodów I Rzeczypospolitej, było potrójne godło, mieszczące w sobie nie tylko Orła, ale i Pogoń oraz św. Michała Archanioła – symbol Kijowa, Ukrainy, gdzie powstanie to, choć słabiej, również się zaznaczyło. Irredenta roku 1863 na Litwie była potężna i obejmowała niemal wyłącznie chłopów, którzy zbuntowali się przeciwko temu samemu zarządcy, z którym walczyła polska szlachta, przeciwko Rosji. Ta ostatnia zbierała im nie tylko wolność polityczną, ale także wolność wyznania. Wcześniej, m.in. w powstaniu kościuszkowskim czy

jako bardzo ważną część tradycji irlandzkiej, są także istotną częścią tożsamości Włoch, Niemiec, Hiszpanii, Węgier, ale i Rosji, która ma w swoich dziejach powstania zwycięskie i przegrane. Tym natomiast, co decyduje o swoistej specyfice polskiej, rodząc jednocześnie podejrzenia o romantyzm, jest fakt, że polskie powstania musiały się mierzyć nie z jednym przeciwnikiem, jak to było w przypadku Irlandii czy Węgier, lecz z trzema naraz.

Trzy mocarstwa kontynentalne – Rosja, Prusy i Austria – rozebrały Rzeczpospolitą w latach 1772-1795. Znaczenie kwestii polskiej polega na tym, że dotykała tych trzech największych mocarstw jednocześnie, co czyniło ją sprawą wielkiej wagi, a naszym bojom o niepodległość nadawało szczególnie trudny charakter. Ten fakt powoduje, że zwalnianie walki, której cel był racjonalny, wydaje się szalenstwem. Trudność zwycięstwa wynikała z siły przeciwników, którzy starali się, by Polska nie wygrała. Dziś żyjemy jednak w wolnym kraju, co stanowi najlepszy dowód na to, że powstania nie przegrały.

Bez uprzejmego wspomnienia o tym, że Polska jest, żyje i nie pogodziła się z werdyktem mocarstw, nie odzyskałaby niepodległości w roku 1918. Ciągłe upominanie się o wolność jest częścią naszej tożsamości. Po I wojnie światowej zmieniła się, rzecz jasna, mapa geopolityczna. W 1918 roku Polska nie powstała sama, ale powstał cały szereg innych państw, mniejszych, słabszych, które, wydawać by się mogło, skazane są na nieistnienie wobec interesów imperiów. To, że istnieje Ukraina, Litwa, Słowacja czy nawet Czechy, do pewnego stopnia zdeterminowane jest uprzejmym dopomianiem się przez Polaków o prawo narodu do niepodległości. I to jest nasze cenne dziedzictwo. Ci natomiast, którzy wielbią imperia oraz sądzą, że tylko one powinny kierować światem, bo są gwarantem porządku, mają prawo potępić polskie powstania. Dlatego o tych powstaniach przypominamy. ▲

ANDRZEJ NOWAK – profesor, historyk, siewiotek, członek Narodowej Rady Rozwoju. Wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego. Profesor zwyczajny w Instytucie Historii PAN. Laureat Nagrody im. Lecha Kaczyńskiego, Kawaler Orderu Orła Białego. Tekst został opublikowany wspólnie z polskim miesięcznikiem „Wszystko co Najważniejsze” w projekcie historycznym z Instytutem Pamięci Narodowej i Polską Fundacją Narodową. Za trzydzieci lat ukaze się trzeci, ostatni odcinek cyklu.



pre-teksty i kon-teksty /251/



Krzysztof Łęcki

## Syndrom »Błękitnego anioła«

Zbigniew Mikołajko zdaje się należeć do grona tych filozofów, którzy humanizm traktują tak bardzo szeroko, że staje się on niepostrzeżenie trans-humanizmem. Piszę „grona filozofów”, bo nie jest Mikołajko w swym widzeniu świata ani specjalnie nowatorski, ani – na pewno – samotny. Już w latach 70. wybitny amerykański socjolog Daniel Bell opisywał dokonującą się zmianę kulturową – już nie idzie o to, że „jestem człowiekiem i nic co ludzkie nie jest mi obce”, ale o to, że „jestem człowiekiem i nic co nieludzkie nie jest mi obce”. Wikipedia przypomina: „jestem człowiekiem i nic co ludzkie nie jest mi obce” to zdanie „prawdopodobnie powtórzone przez Terencjusza za zaginionym utworem Menandra pod tym samym tytułem. W starożytności zacytowane m.in. przez Senekę Młodszego w »Listach moralnych do Lucyljusza«. Przez Terencjusza użyte w sensie ironicznym. Szeroko spopularyzowane w dobie renesansu, stało się dewizą humanistów”.

W jednym ze styczniowych „Magazynów GW” w rubryce „Żyć lepiej. Psychologia codziennie” znaleźć można rozmowę z Mikołajką zatytułowaną „Chcemy być kochani głęboko i szeroko. Trudno o taki dar od innego człowieka. A wierzę nie dawkuje miłości” (https://wyborcza.pl/magazyn/7,124059,29318500,zbigniew-mikolajko-zgadzam-sie-ze-od-psow-mozemy-sie-nauczyc.html). Cóż, każdy, kto miał okazję zobaczyć radość psa, na widok jego wracającego właściciela czy właścicielki nie może mieć wątpliwości – w świecie ludzi takie powitania nie są regułą, raczej wręcz przeciwnie. Jeśli się zdarzają, to zwykle po długim okresie rozłąki. Niemniej już początek rozmowy z filozofem może zaskakiwać (a niektórych wręcz zaskakować). „Dorota Wodecka: Czy zwierzęta jako istoty nieludzkie...

Zbigniew Mikołajko: – ...Od razu zaprotęstuje. Zwierzęta należą do świata ludzkiego, zwłaszcza koty, psy, papugi i króliki. Weźże nie za bardzo – chociaż...”

Dobra, zostawmy dalszy ciąg dyskusji. Czytelniczki/zycielniczki, rzecz jasna: tylko bardzo zaciekawieni na pewno do niej dotrą. Zaznaczmy tylko sposób, w jaki jest ona reklamowana – „Żle, że młodzi wolą mieć zwierzęta zamiast dziecka? To patriarchalne spojrzenie”. Z prof. Zbigniewem Mikołajką, filozofem religii, rozmawia Dorota Wodecka”.

## II

Tak, patriarchalizm, ciągle jeszcze nadający tam współczesnej kulturze, to zdaje się ucieśkać znanego filozofa religii najbardziej. I przypominała mi się brawurowa obrona, jaką dał lata temu Mikołajko piosenkarce-celebrzytce Dodzie, czyli Dorocie Robaczewskiej. Profesor zabrał bowiem kiedyś głos w sprawie wyroku sądowego, na mocy którego celebrytka zapłaciła miała 5 tysięcy złotych za „obrazę uczuć religijnych” O sprawie też swego czasu wiele mówiono i pisano, nie będą więc tu do niej (i jej dalszego ciągu) wracał. Natomiast nieco satysfakcji sprawić może przyglądnięcie się przedprowadzonej wówczas przez Mikołajkę obronie celebrytki. Ot, pisał wówczas Mikołajko: „Wyrok skazujący Dodę jest wyrokiem na społeczeństwo obywatelskie”, wyrok ten powoduje, że naszej demokracji możemy

powiedzieć „dobranoc”. Mocne słowa, nie ma co. Ale inne słowa, mniej mocne słowa Mikołajki też coś mówią o jego specjalnym zaangażowaniu w obronę kobiety znanej jednak głównie z tego, że jest znana. Znaczący od Mikołajkowych wyobrażeń i fantazji. Otóż ma on wrażenie, że „istnieje jakieś podświadome wiązanie seksualnymi fantazjami i lękami XV-wiecznych inkwizytorów, a wskazaniem i skazaniem Dody winnej obrazoburstwa”. Opowiada dalej Mikołajko o fanatykach religijnych prześladowujących upragnione kobiety. I radzi im: „ujrzeć w Dodzie demona pod postacią pięknej kobiety” – bezcenne. Nawet jeśli – dodaje Mikołajko – „przyjdzie potem trzymać rączki na koldrze”. Nie będę tu zajmował się podświadomością Mikołajki, ale parę jego skojarzeń – oprócz tych już podanych – robi jednak wrażenie pewnej obsesji. Mikołajko zapewnia co prawda stanowczo, że Dodą nie jest obiektem jego fascynacji i nie obchodzą go jej problemy z bielizną i narzeczonymi. Niemniej, jak widać, filozof zna te problemy, nawet jeśli nie na wylot, to jednak coś o nich słyszał. Pisze też o wymierzonych Dodzie klapsach, chłoście publicznej, dybach, że widzi wokół siebie ludzi, których rodzicami są właśnie Dodą i Czynigis-chan... No cóż, doprawdy, to ci dopiero dzikie fantazje. Wiele w tym wszystkim oznak jakiejś, doprawdy, chyba jednak nieco zastanawiającej fascynacji Mikołajki. Zdaje się to niekiedy w dość nieoczekiwany sposób na jego sposób rozpoznawania. I tak o senatorze, który Dodę zaskarżył, napisał, że nie wiadomo, czy to senator, czy semafor, za to wymienia nazwisko senatora – Kogut. Nazwisko to, jak rozumiem, zdaje się Mikołajkę w kontekście obrony Dody znaczące. Cóż by powiedział tu doktor Freud? Podkreśla bowiem jednocześnie Mikołajko, że sędzia, który wydał wyrok w sprawie Dody jest tylko anonimowym człowiekiem, człowiekiem bez nazwiska. Czy gdyby sędzia nazywał się – powiedzmy – Byk, to Mikołajko zaszczyciłby go zacytowaniem?

## III

Fascynacja Dodą mężczyzną z tytułami profesorskimi nie jest zresztą w Polsce czymś wyjątkowym. I bynajmniej nie ogranicza się do obrony przed ciemnymi zakusami kruchoty. Oto zwierzał się Tomasz Nałęcz, były doradca do spraw dziedzictwa narodowego byłego prezydenta Bronisława Komorowskiego: „Łączy nas szkoła średnia. Kończyłem świetne liceum w Ciechanowie, które kilkadziesiąt lat po mnie kończyła też pani Doda Rabczewska. I jako absolwenci spotkaliśmy się kiedyś w Warszawie. W bardzo szacownym gronie, z różnych pokoleń: prof. Bralczyk, Ignacy Gogolewski, prezes Trybunału Konstytucyjnego – to wszystko fanclub Dody. Ona oczywiście była osobą tego towarzystwa. I w pewnym momencie tak się złożyło (sic!) – dopisek mój K.L. – że mnie pocałowała. Moja żona nie chciała uwierzyć, że to był koleżeński pocałunek...”. No cóż, ja tam oczywiście wierzę, że pocałunek był koleżeński, ale mimo to warto może, by prof. Nałęcz przypomniał sobie historię „Błękitnego anioła”...

## IV

„Błękitny anioł” to tytuł starego filmu z Marleną Dietrich w roli głównej. To historyjkę o pewnym szacownym profesorze, który traci głowę dla cyrkówki. Z dającymi się łatwo przewidzieć, fatalnymi konsekwencjami...

NA POSIÓNKU PISANE /69/



Michoł

## Śniyg



Stojym na posiónku i posłóchom koncert ciszy, jakom je zdolny zarzącać jny świżyto napadninyt śniyg. Wschodzące słonko nie razi dzisiaj światło, nie gore czerwonym płomiynnym żrutu, ale jakoby se przekryło twarz poczanym od miesiōnczka bładym welōnym iskrzōncej sie mgły, coby swoim blaskim nie zerwać tej białej kōldry, kiero tu w nocy przikryła świat. Dziwōm sie na krzoki ozdobiōne strzybnymi nagatynznikami ze śniegowego filigranu, na smreczki z puszystymi baranicami na głowach, na grōnie opatulōne w grubōm zimowōm gunie. Czytōm w świżyto rodzicami są właśnie Dodą i Czynigis-chan... No cóż, doprawdy, to ci dopiero dzikie fantazje. Wiele w tym wszystkim oznak jakiejś, doprawdy, chyba jednak nieco zastanawiającej fascynacji Mikołajki. Zdaje się to niekiedy w dość nieoczekiwany sposób na jego sposób rozpoznawania. I tak o senatorze, który Dodę zaskarżył, napisał, że nie wiadomo, czy to senator, czy semafor, za to wymienia nazwisko senatora – Kogut. Nazwisko to, jak rozumiem, zdaje się Mikołajkę w kontekście obrony Dody znaczące. Cóż by powiedział tu doktor Freud? Podkreśla bowiem jednocześnie Mikołajko, że sędzia, który wydał wyrok w sprawie Dody jest tylko anonimowym człowiekiem, człowiekiem bez nazwiska. Czy gdyby sędzia nazywał się – powiedzmy – Byk, to Mikołajko zaszczyciłby go zacytowaniem?

Idym dalej w stronę kotelnicy. Aji jō do tej białej ksiyngi śniegu zapisujmy swoimi nogami, żech tu dzisiaj na posiónku był. Zapisujmy, żech tu chodził po tym świecie. Zostawiōm za sobōm wyraźny ślad... do czasu niż przidzie odwilż, abo zaś nafiugu.

Pamiyntōm kiejsi, jak żech był chłapcy, to jak już tam na wyrchu aniołki pierzine roztagały, to potym śniyg zwyknyl na polu leżać przed calutkōm zime. Ledwo sie prziszło ze szkōły, to zaroz trzeba było brać skije i lecieć za stołōm na Szymeczkwōwe, kaj my mieli skocznice postawiōnm. I tam my hocytkie aji do cmy mieli co robić, pōki nas tatowie do chałp nie pozganiali, coby też aji jaki to zadani dōmōwe napisać i sztramplē na radiatorze uszyść. Ostatnio tako zima, kie w Nydku śniega nafiugało po same wyrchy plotōw, była isto tak przed siedmyōm rokami, jak był nasz Mateusz ganc mały. Potym to szło z tym śniegim coroz to wyincyj z kopca, a od tego czasu, jak my se skoro już wszyscy ty śnieżne fręzy pokupili, to je ganc byda. Ponikiedy wprawdzie cosi chłapnie, ale nejczyńcij to niedłōgo leżać wydziryży, bo dycki za chwile odwilż przidzie. Jakoby my już aji pogode zarzilił tym naszym ludzkim wiecznym pośpiechym. I tak dziecka przestaly po nydeckich grapach sie spuszczać i skocznice ze śniegu stawiać, a na tych wynkszych.., klubowych, hanej naprzeciwko w Kōntach, sie już też skocze jyny w lecie na igelicie.

Przychodzōm ku kotelnicy. Owce z grzbietami pocukrowanymi śniegim sie dźwigajōm jedna po drugij. Tyn śniyg na nich ani nie odtowoi, ani im widać nijak nie wadzi, bo sie go nie starajōm strōnszōć, jako to robiōm baji przy deszczu. Znać, jak dobrzym izolatorym cieplnym je ta jejich welna. Ale aji sōm śniyg dobre izoluje, bo baji taki świżyto nafiugany przaszan może w sobie zawiaryać aż 90% luftu.

Do tej pierziny sie potym mogōm zakutać jarczōmbki abo zajōnce, tako pierzina chrōni rośliny przed wymarzyncyim i wysuszy-niyim. Tej tu zimy też już to było dobrze widać. W grudniu fajnie nafiugało, ale tyn śniyg wydziryżō ledwo do świōnt. Potym prziszło ciepło i wiater, a i choć od czasu do czasu spadnyl deszcz, już tu aji w poidle na posiónku przestowala woda ciyc. Jak leży śniyg, to wycyiko dycki, choćby aji nie wiyam jaki mrozzy prziszly. Śniegowo pokrywa dōwo polōm, lōnkōm i lasōm spocznyć a przy tym dlo nich aji szporuje wode na czas, kie jōm bedōm potrzebować – do wiosny. Śniyg je potrzebny aji dlo całej naszej planety. Chrōni jōm przed przegrzyciōm. Od powierzchni śniegu sie odbiōo aż 90% promiyni słōnceznych, od piōsku na pustyni 60-70%, a baji od lasōw jyny 30%. Śniyg mo też wplyw aji na bilancje gazōw cieplarnianych w atmosferze. Przy takich delsezych beżnieznych okresach w ziemie, jaki tu teraz u nas miyōwmy, słonko i ciepło obudzi ty mikroorganizmy, kiere w ziymy rozkladajōm substancje organiczne i przy tym wypuszczajōm do luftu dwutynnek wyngło czy metan. A wyższe rośliny, kiere zaś w procesie fotosyntezy żerōm CO2 i wyngiel z niego zyskany wionzōm nazod w swoich tkankach a tlen wypuszczajōm do atmosfery – ty w tym czasie jeszcze zwyknōm spać. Jak leży śniyg, to tak samo spoczywajōm przy zimne mikroorganizmy. I potym dziepro ku wiosnie, jak sie dnie przedlōżajōm, przez dziyn bywo cieplij, a w nocy jeszcze marznie, to sie na śniegu zwyknie zrobić tako ta lodowo skorupa, pod kierōm śniyg pomau roztoowo i wsiōnko do ziymy i przez kierōm potym słonko swoimi promiyniami obudzi już aji trowy i insze rośliny. Ty sōm w tym swoim lodowo-śniegowym „inspekcie” czy „szklarni” chrōnione przed nocnymi rokami, jak był nasz Mateusz ganc mały. Potym to szło z tym śniegim coroz to wyincyj z kopca, a od tego czasu, jak my se skoro już wszyscy ty śnieżne fręzy pokupili, to je ganc byda. Ponikiedy wprawdzie cosi chłapnie, ale nejczyńcij to niedłōgo leżać wydziryży, bo dycki za chwile odwilż przidzie. Jakoby my już aji pogode zarzilił tym naszym ludzkim wiecznym pośpiechym. I tak dziecka przestaly po nydeckich grapach sie spuszczać i skocznice ze śniegu stawiać, a na tych wynkszych.., klubowych, hanej naprzeciwko w Kōntach, sie już też skocze jyny w lecie na igelicie.

Zgarniōm warstwe śniegu ze solarnego panela, co nōm tu na posiónku elektrycznego pastyrza nabijo. Tak samo żech przed chwiliōm musiōł Dance auto odniezyc, coby mogła do roboty jechać. Ponikiedy nōm śniyg na cescie zawadzō, ponikiedy galynzie strōmōw polōmie abo daszek na szpocze zapuczy, ponikiedy aji kogosi lawinōm zasypie. Czynyto nōm roboty przidowo, ale czynyto nōm też przinoszo kupe radości. Mogymy na sōnkach abo na skijach pojezdzić, mogymy sie pogrudawać czy bałwana ulepić. Przede wszystkim ale by zaś o cosi wyincyj tego śniega potrzebowała naszo przyroda, coby dalij zostala takōm, jakōm była do teraz.



## 58. KFPP w Opolu – Od Opola do Opola Największe gwiazdy! Legendarne przeboje!

Niedziela 5 lutego, godz. 22.10



### PIĄTEK 3 LUTEGO

**6.00** Polonia 24 **7.00** Wojciech Cejrowski - boso przez świat. Wioska Himba **7.30** Pytanie na śniadanie **10.30** Panorama kraj **10.40** Pytanie na śniadanie **11.10** Australia Express **11.30** Ja to mam szczęście! (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** M jak miłość (s.) **14.00** Giganci nauki. Podbój kosmosu **15.00** Wiadomości **15.20** Bajki naszych rodziców. Bajki Bolka i Lolka **15.40** Bajki naszych rodziców. Ferdynand Wspaniały **16.00** Kabareto-maniacy (pr. rozr.) **17.00** Teleexpress **17.20** Zakochaj się w Polsce. Śladami Mikołaja Kopernika **17.55** Przystanek Ameryka **18.10** Ola Polonia **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.15** Na dobre i na złe (s.) **21.10** Na sygnale. Gdyby nie ty (s.) **21.35** Taka jak ty. Edyta Herbuś **22.00** Zoom Polonii **22.05** Polonia 24 **22.35** Tulipan (s.) **23.35** Ja to mam szczęście! (s.).

### SOBOTA 4 LUTEGO

**6.00** Polonia 24 **6.30** Tacy byliśmy. Cud narodzin **7.05** Giganci historii. Architektki i geneza Holocaustu **7.55** Pytanie na śniadanie **11.30** Sposób na Alcibiadesa (s.) **12.25** Szatan z siódmej klasy (s.) **13.15** Tacy byliśmy. Jak pracowaliśmy... **13.40** Okrasa lamie przepisy. Polska kaszanka **14.10** Na dobre i na złe (s.) **15.05** Kabaret. Super Show Dwójki 3 (pr. rozr.) **16.00** Kulturalni PL **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2023. Czerwone Gitary **19.10** Informacje kulturalne **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Wojenne dziewczyny 5 (s.) **21.15** Sanatorium miłości 5 **22.10** Paradoxs. Miłość (s.) **23.05** Lajki! **23.30** Polacy to wiedzą! (teleturniej).

### NIEDZIELA 5 LUTEGO

**6.00** Giganci nauki. Podbój kosmosu **6.50** Lajki! **7.10** U Pana Boga w ogródku (s.) **7.55** Pytanie na śniadanie **11.05** Misja Zambia. Kosciół w budowie **11.25** Ziarno. Rajska kuchnia **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem (mag.) **12.50** Słowo na niedzielę. Jesteś Księżycem czy Wenus? **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. św. Jerzego w Sawicach-Wsi **14.15** U Pana Boga w ogródku (s.) **15.05** Fajna Polska. Busko **16.00** Wojciech Cejrowski - boso przez świat. Wioska Himba **16.30** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Powroty **18.35** Co dalej? O tym mówi świat **19.10** Informacje kulturalne **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Ojciec Mateusz 28 (s.) **21.10** Uwaga - premiera! Żelazny most **22.40** 58. KFPP w Opolu - Od Opola do Opola. Największe gwiazdy! Legendarne przeboje! **23.25** Słownik polsko@polski.

### PONIEDZIAŁEK 6 LUTEGO

**6.00** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **6.30** Powrót do korzeni nauczania **6.50** Rok 1982. Kalendarium **7.00** Kulinarne wędrówki z Jolą Kleser **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama **10.40** Pytanie na śniadanie **11.10** Przystanek Ameryka **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Wojenne dziewczyny 5 (s.) **13.10** Ojciec Mateusz 28 (s.) **14.00** Co dalej? O tym mówi świat **14.40**

Polacy na ratunek Żydom. Rodzi na Hapońskich **15.00** Wiadomości **15.20** Figa Migu na planecie Czochras. Psujka **15.35** Zwierzaki Czytali. Dzidzia Bobo **15.50** Ale talent. Ozdoby na przyjęcie **16.00** Leśniczówka (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Słownik polsko@polski **17.55** INFO V4+ **18.15** Polacy świata **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (s.) **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Młody Piłsudski (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Korona Gór Polski. Łysica **23.05** Magiczne Podhale z Sebastianem Karpietem-Bulecką **23.30** Leśniczówka (s.) **0.00** Midnight News.

### WTOREK 7 LUTEGO

**6.00** Polonia 24 **6.30** Pożyteczni.pl **7.00** Co dalej? **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama kraj **10.40** Pytanie na śniadanie **11.10** INFO V4+ **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Młody Piłsudski (s.) **14.00** Giganci historii. Kazimierz Górski, trener wszech czasów i jego Orły **15.00** Wiadomości **15.15** Alfabet Andrzeja Dobosza. Pehle targi w Paryżu **15.35** Przyjaciele Misia i Margolci. Skarby Eugeniusza **16.00** Leśniczówka (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Studio Wschód **17.55** Nad Niemnem (mag.) **18.10** Studio Lwów **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Ojciec Mateusz 14 (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Jak istnieje świat. O Romanie Ingardenie **23.30** Leśniczówka (s.).

### ŚRODA 8 LUTEGO

**6.00** Polonia 24 **6.30** Australia Express **6.45** Powroty (mag.) **7.00** Qulszol - kulinarne potyczki **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama kraj **10.40** Pytanie na śniadanie **11.10** Studio Lwów **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Ojciec Mateusz 14 (s.) **14.00** Jak istnieje świat. O Romanie Ingardenie **15.00** Wiadomości **15.20** Animowanki. Agatka **15.30** Animowanki. Agi Bagi **15.40** Nela Mała Reporterka. Spotkania z morskimi żółwiami **16.00** Leśniczówka (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Polski sport na Zaolziu **17.55** Kierunek Zachód (mag.) **18.10** Magazyn z Wypst **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości, pogoda, sport **20.20** Blondynka (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Magazyn Ekspresu Reporters **23.30** Leśniczówka (s.).

### CZWARTEK 9 LUTEGO

**6.00** Polonia 24 **6.30** Słownik polsko@polski **7.00** Co dalej? **7.30** Pytanie na śniadanie **10.35** Panorama kraj **10.40** Pytanie na śniadanie **11.10** Nad Niemnem (mag.) **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Wiadomości **12.15** Blondynka (s.) **14.00** Cena wyzwolenia **15.00** Wiadomości **15.20** Bajki naszych rodziców. Mały pingwin Płk-Pok **15.30** Bajki naszych rodziców. Jeź Kleofas **15.40** Bajki naszych rodziców. Tajemnica szczyfu Marabuta **16.00** Leśniczówka (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Stacja innowacja **17.45** Szlakiem lubelskich sztetli. Janowiec **17.55** W obiektywie Polonii. Wschód **18.10** Wilnotka **18.30** Informacje kulturalne **18.45** Czym żyje świat **19.05** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **19.30** Wiadomości, pogoda **20.10** Oficer. Maszeruj albo giń (s.) **22.05** Polonia 24 **22.35** Cena wyzwolenia **23.30** Leśniczówka (s.).

# Prześladowany za polskość

„Andrzej Poczobut. Prześladowany za POLSKOŚĆ” – to tytuł wystawy, którą od zeszłego tygodnia można oglądać w Sejmie. Ekspozycja została przygotowana przez redaktorów gazety „Głos znad Niemna na uchodźstwie” Iness Todryk-Pisalnik oraz portalu Znadniemna.pl Andrzeja Pisalnika we współpracy z Fundacją Wolność i Demokracja.

Organizator wydarzenia, wicemarszałek Sejmu Małgorzata Maria Gosiewska, w swoim wystąpieniu podkreśliła, że wystawa przypomina o działaniach polskiego dziennikarza, działacza Związku Polaków na Białorusi oraz opozycyjnego i wiernego Strażnika Pamięci.

– Ta wystawa stanowi przede wszystkim wyraz naszego poparcia i naszej solidarności z głównym jej bohaterem, Andrzejem, którego reżim białoruski od prawie dwóch lat bezpodstawnie więzi, zarzucając mu „podżeganie do nienawiści”, „rehabilitację nazizmu” oraz „działalność terrorystyczną” – zaznaczyła wicemarszałek Gosiewska.

Według niej w ten sposób należy zdefiniować złe warunki, w jakich przebywa dziennikarz oraz brak możliwości kontaktów z otoczeniem, m.in. rodziną, co negatywnie wpływa na zdrowie Andrzeja Poczobuta.

– To współczesny Żołnierz Niezłomny, którego my wszyscy, a zwłaszcza młode pokolenie powinno naśladować – oświadczyła wicemarszałek Gosiewska, apelując o utworzenie tzw. „Listy Poczobuta”, która będzie dokumentem nadawo oprawców i prześladowców naszego rodaka oraz wszystkich, którzy walczą z prorosyjskim reżimem Aleksandra Łukaszenki.

Małgorzata Gosiewska poinformowała, że ekspozycja składa się ze zdjęć, które przypominają jego działalność i zaangażowanie bohatera wystawy w odkrywanie historii Polski oraz w walkę o prawdę historyczną i zachowanie miejsc pamięci.

W wernisażu wystawy „Andrzej Poczobut. Prześladowany za



• Ta wystawa stanowi wyraz poparcia i solidarności z głównym jej bohaterem, Andrzejem Poczobutem. Fot. ANNA STRZYŻAK/Kancelaria Sejmu

POLSKOŚĆ” udział wzięli przedstawiciele kręgów demokratycznych Białorusi na czele z liderką opozycji demokratycznej tego kraju Swiatłaną Cichanouską, która nazwała Andrzeja Poczobuta „wspólnym bohaterem Polaków i Białorusinów, jakich było wielu w historii obu narodów”.

Obecni byli także polscy politycy reprezentujący różne oboluby polityczne. Obok inicjatorów wydarzenia, wicemarszałek Sejmu RP Małgorzaty Gosiewskiej, wystawę otwierali: minister-członek Rady Ministrów Michał Dworczyk, pełnomocnik Rządu do spraw Polonii i Polaków za Granicą Jan Dziedziczak, poseł na Sejm RP z Platformy Obywatelskiej Robert Tyszkiewicz i inni politycy oraz działacze społeczni.

Ceremonię otwarcia wystawy poprowadziła Lilia Luboniewicz, prezes Fundacji „Wolność i Demokracja”, w ramach działalności której wystawa powstała.

[Glosznadniemna.pl/Bialorus](http://Glosznadniemna.pl/Bialorus)

Proces Andrzeja Poczobuta rozpoczął się 16 stycznia. Poczobut – członek zarządu zdelegalizowanego przez białoruskie władze Związku Polaków na Białorusi (ZPB) i znany dziennikarz współpracujący m.in. z „Gazetą Wyborczą” i TVP Polonia – przebywa od 25 marca 2021 roku w białoruskim areszcie.

Jest oskarżony z dwóch artykułów kodeksu karnego Białorusi o „wzniesienie nienawiści” oraz wyzywanie do sankcji i działań na szkodę Białorusi. Grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności. W październiku 2022 roku został przez władze wpisany na białoruską listę „osób zaangażowanych w działalność terrorystyczną”. Proces Poczobuta był dwukrotnie przenoszony. Począ-

kowo miał się rozpocząć 28 listopada, potem – 9 stycznia, a w końcu wyznaczono jego datę na 16 stycznia. Po rozpoczęciu procesu polskie MSZ po raz kolejny apelowało o uwolnienie Poczobuta i powtórzyło, że jest on niewinny, a prowadzone przeciwko niemu postępowanie jest motywowane politycznie. „Ministerstwo Spraw Zagranicznych z rozczarowaniem przyjmuje informację o rozpoczęciu procesu Andrzeja Poczobuta przed białoruskim sądem w dniu 16 stycznia br. Andrzej Poczobut przebywa w areszcie od marca 2021 roku, a zarzuty formułowane wobec niego są nieprawdziwe i motywowane politycznie” – podano w komunikacie MSZ.

# SPORT

## Růžička zadowolony. Kibice po derbach też

Wypełniona po brzegi Ostravar Arena oklaskiwała bohaterów wtorkowych hutniczych derbów. Tradycji stało się zadość, hokejowa walka pomiędzy Witkowicami a Trzyńcem znów trzymała w napięciu do końca. Defensywnie nastawieni Stalownicy za wszelką cenę chcieli przełamać czarną passę pięciu porażek z rzędu. I udało się, co skwitował z zadowoleniem również napastnik Trzyńca Martin Růžička.

Janusz Bittmar  
Nie liczy się styl, liczy się wygrana. Pragmatyczne podejście do hokeja uratowało

w wtorek Stalowników, którzy w trzeciej tercji wtorkowych derbów oddali tylko jeden celny strzał na bramkę gospodarzy, broniąc w desperacki sposób jednobramkowej zaliczki. Wszelka cześć, że w zespole mistrza RC znaleźli się również zawodnicy, którzy w tak defensywnym ustawieniu potrafili wykreślić radosny hokej.

Martin Růžička siadł w derbach największy popłoch pod bramką Klimeša. – Przystępowaliśmy do tego meczu ze świadomością, że nie możemy przegrać szóstego spotkania z rzędu. Strategia była więc prosta, popelniać jak najmniej błędów i wygrać w Ostrawie – stwierdził kapitan Stalowników, który w Ostravar Arenie rozegrał 800. ekstraklasy mecz w karierze. 37-letni napastnik w 24. minucie spożytkował świetnie podanie od Andrzeja Nestrašila, podwyższając na 0:2 bezpośrednio po przewadze liczebnej 5 na 3. Współpracę Růžički z Nestrašilem święciła sukces już na wstępie derbów – w przewadze liczebnej kapitan Stalowników idealnie dograł do swojego partnera z formacji do zadań specjalnych, wnioskował o to prokurator. W związku z tym na salę ani do sądu nie mogą wchodzić osoby, które nie uczestniczą w procesie, a więc ani bliscy Poczobuta, ani media. Adwokat pod groźbą utraty prawa do uprawiania zawodu nie może wypowiadać się na temat toczącej się rozprawy.

**TIPSPORT EKSTRALIGA**  
**WITKOWICE – TRZYŃCIE 1:2**  
Tercje: 0:1, 1:1, 0:0. **Bramki i asysty:** 6. Raskob (Bukarts, Mueller) – 6. Nestrašil (M. Růžička, Daňo), 24. M. Růžička (Nestrašil, Marčinc). **Witkowice:** Klimeš – Mikuš, Raskob, Koch, Grman, Gewiese, L. Kovář, Prčík – Bukarts, Lindberg, Mueller – Fridrich, Chláň, Lakatoš – Kotala, Krieger, Kalus – L. Krenželok, Dej, Lednický. **Trzyńcie:** Mazanec – M. Doudera, Marčinc, Zahradniček, J. Jeřábek, Čukste, Roth – Voženilek, Marčinc, M. Růžička – Nestrašil, Hudáček, Daňo – Chmielewski, M. Roman, Hrehorčák – Hrná, Dravecký, Kurovský – Buček. **Lokaty:** 1. Pardubice 98, 2. Witkowice 83, 3. Sparta Praga 78, 4. Trzyńcie 70 pkt. **W najbliższych kolejkach:** Witkowice – Sparta Praga (dziś, 17.30), Kometa Brno – Trzyńcie (dziś, 18.00); Trzyńcie – Kladno (niedz., 18.00), Ml. Bolestaw – Witkowice (niedz., 16.00).



• Martin Růžička (drugi z lewej) dziękuje witkowskim hokeistom za przednie emocje w derbach. Fot. hokejcaři

cze nie powiedziałem w karierze ostatniego słowa – zaznaczył napastnik. – Zawsze przy tej okazji wracają wspomnienia z najpiękniejszych momentów w karierze, na przykład ze zdobycia mistrzowskich tytułów z Trzyńcem.

Hutnicze derby były reklamą zarówno hokeja, jak też... sportów walki. Pokaz bokserskich umiejętności dali w 7. minucie Daniel Voženilek (Trzyńcie) i Marek Kalus (Witkowice). Růžička, który przyglądał się pięściarskiej walce, był pełen podziwu dla umiejętności kolegi z elitarnego ataku. – To było dla mnie spore zaskoczenie, że zdecydował się na szarpanie wła-

nieb 6:1. Do Werk Areny trzyńczanie wrócą w najbliższą niedzielę, podejmując Kladno (15.00). Na chwilę obecną nie wiadomo w stu procentach, czy w barwach Kladna pojawi się Jaromír Jágr, ale wszystko na to wskazuje.

Emocje po derbach już opadły, ale hokejowa karuzela kręci się dalej. W ramach piątkowej 44. kolejki Tipsport Ekstraligi podopieczni trenera Zdeňka Motáčka zmierzą się na wyjeździe z Kometa Brno (godz. 18.00). Można dodać – ze „starymi znajomymi”, albowiem nie tak dawno temu, dokładnie 13 stycznia, Stalownicy zagraли z Kometa w legendarnym już meczu na piłkarskim stadionie w Bratysławie, wygrywając całe zawody po gołym

### Witkowice dziś świętują

Hokeiści Witkovic przygotowali dziś dla swoich fanów nie lada gratkę. W meczu 44. kolejki ze Spartą Praga zagrają w retro-koszulkach przywołujących wspomnienia z sezonu 1992/1993, kiedy to sięgnęli po wicemistrzostwo kraju. Oprawa piątkowego spotkania w Ostravar Arenie będzie podwójnie wyjątkowa: na zaszczytnym miejscu, pod dachem Ostravar Areny, właśnie koszulka Vladimíra Vůjtki – legendarnego szkoleniowca Witkovic, reprezentanta RC, Słowacji oraz takich klubów, jak Dynamo Moskwa czy Lokomotywa Jarosław. – Będzie się działo, a ja w imieniu całego klubu chciałbym zaprosić wszystkich do Ostravar Areny. Wsparcie ze strony kibiców w trudnym meczu ze Spartą Praga będzie chłopakom potrzebne – zaapelował do fanów Witkovic dyrektor sportowy ostrawskiego klubu, Roman Šimíček, który finałową serię sezonu 1992/1993 ze Spartą Praga spędził w barwach Witkovic.

### W SKRÓCIE



**W KARWINIE NAPASTNIK Z GHANY.** Drugoligowych piłkarzy MFK Karwina wzmacnił 22-letni napastnik z Ghany, Kelvin Owusu Boateng (na zdjęciu). Piłkarz, który doświadczenie zdobywał m.in. w młodzieżowych zespołach FC Porto, został wypożyczony do Karwiny ze słowackiego Spartaka Trnawa. – W Trnawie Boateng nie miał zbyt wielu okazji, żeby przekonać do siebie trenerów. Mam nadzieję, że u nas udowodni, że stać go na strzelanie bramek – stwierdził Lubomír Vlk, dyrektor sportowy MFK Karwina. Drużyna trenera Tomáša Hejduška na półmetku rozgrywek FNL zajmuje piąte miejsce w tabeli, ze stratą sześciu punktów do prowadzącego FK Vyšehrad.

**UDANY POWRÓT LEWANDOWSKIEGO.** Robert Lewandowski wrócił do gry w hiszpańskiej ekstraklasie piłkarskiej i od razu zdobył gola dla Barcelony. Polski napastnik strzelił bramkę w wygranym spotkaniu 2:1 z Betisem Sewilla, fetując z zespołem dziedzięte z rzędu zwycięstwo w LaLidzie oraz 14. trafienie w tym sezonie. Dla Lewandowskiego był to jednak pierwszy występ w barwach Barcelony w tym roku – Polak wrócił bowiem do gry po trzymeczowej pauzie spowodowanej czerwoną kartką. Po raz ostatni Lewandowski trafił do siatki jeszcze w październiku 2022.

**Z KATARU DO CZĘSTOCHOWY.** Szymon Marciński, który był głównym arbitrem finałowego meczu piłkarskich mistrzostw świata w Katarze, w najbliższej kolejce poprowadzi spotkanie w polskiej ekstraklasie. Jak donosi TVP Sport, Marciński ma zostać nominowany do poprowadzenia startu lidera tabeli, Rakowa Częstochowa z walczącym o pozostanie w elicie Piastem Gliwice.

**O PUNKTY PŚ W WILLINGEN.** Polski Związek Narciarski podał skład na zawody Pucharu Świata w skokach narciarskich w Willingen. W ten weekend barw Polski będą bronili: Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Kamil Stoch, Aleksander Zniszczoł, Jakub Wolny i Paweł Wąsek. Po krótkiej przerwie do Pucharu Świata wraca Paweł Wąsek, który od Turnieju Czterech Skoczni nie prezentuje tak dobrej formy, jak na początku sezonu. Kwalifikacje do konkursu indywidualnego na Mühlenkopfschanze rozpoczną się w piątek o godz. 18.15.

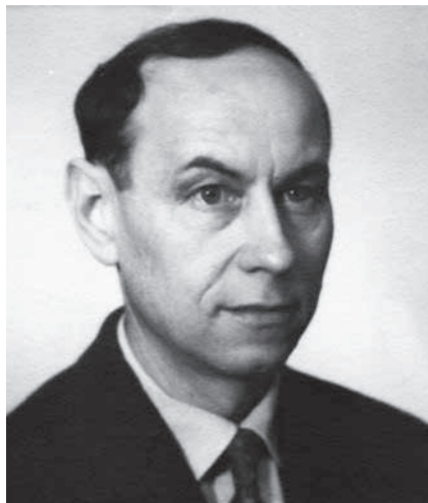
**ZMARŁ JAKUB PROCANIN.** Nie żyje Jakub Procanin, były siatkarz MKS-u Gmarnat-MOSIR Jasło. Od lat zmagał się z rzadką chorobą nowotworową. Jak podaje PAP, o 26-latkowi stało się gorętno, gdy otrzymał medal od Vitala Heynena. Były trener polskich siatkarzy zadeklarował wtedy, że odda medal z Pucharu Świata osobie, której historia najbardziej go poruszy. Tą osobą był Procanin. Niestety, ostatecznie przegrał walkę z chorobą. (jb)

## Rok Wawrosza w bibliotece

W grudniu upływie 110 lat od śmierci znanego regionalnego poety, pisarza i autora sztuk teatralnych – Adama Wawrosza. Biblioteka w Trzyczynie ogłosiła Rok Adama Wawrosza i przygotowała cykl imprez tematycznych pn. „Fenomen Adama Wawrosza”.

Pierwszą imprezę zaplanowano na czwartek 23 bm. Wykładowcy doc. Jana Raclavská i prof. Daniel Kałużebiec przedstawią dzieło Wawrosza w kontekście cieszyńskiej literatury gwarowej. Wykład rozpocznie się o godz. 17.00 w dużej sali biblioteki. Zaprezentowana zostanie wystawa o Wawroszu, przygotowana przed pięć laty przez Marianą Steffka z Ośrodka Dokumentacyjnego Kongresu Polaków. Wejście jest bezpłatne.

– Czwartek 13 kwietnia poświęcony będzie życiu i dziełu Wawrosza. Humor w jego twórczości



Fot. ARC

będzie głównym tematem wrzesniowej prelekcji. Kulminacją Roku Adama Wawrosza będzie przedstawienie go jako dramatopisarza. Ostatnia impreza odbędzie się 7 grudnia w „Trisii”. Odegrana zostanie jedna ze sztuk teatralnych, która wyszła spod pióra tego znanego pisarza regionalnego – zapowiada Adéla Majerowa z trzynieckiej biblioteki. (dc)

## CO W TEATRZE

**SCENA POLSKA – CZ. CIESZYŃ:** Krzywy kościół (3, godz. 19.00).

## CO W KINACH

**JABLONKÓW:** Princezna zaklęta w czasie 2 (3, godz. 17.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Minionki. Wejście Gru (3, godz. 15.00); Ostrov (3, godz. 17.00); Avatar 2 (3, godz. 19.00; 5, godz. 15.00); Mumie (4, godz. 15.00); Asteriks i Obeliks. Imperium smoka (4, godz. 17.00); Pukając do drzwi (4, godz. 19.30); Babilon (5, godz. 19.00); Sonic 2. Szybki jak błyskawica (6, godz. 15.00); Plastik Symphony (6, godz. 17.30); Whitney Houston: I Wanna Dance With Somebody (6, godz. 19.30); **CZ. CIESZYŃ – Central:** Zadziwiający kot Maurycy (3, godz. 19.00); Mumie (4, 5, godz. 15.30); Asteriks i Obeliks. Imperium smoka (4, 5, godz. 17.30); Ostrov (4, 5, godz. 20.00); **KARWINA – Centrum:** Zadziwiający kot Maurycy (3, godz. 15.00); Ostrov (3, godz. 17.30; 4, godz. 20.00); Pukając do drzwi (3, godz. 20.00); Pukając do drzwi (3, godz. 20.00); Muzyka DJ Roman Mlynek. Miejscówki 250 kc (bilet + kolacja) można zamawiać pod nr. tel. 733 519 193 do piątku 17. 2. Loteria i kuchnia domowa zapewnione.

**PTTS „BŚ”** – Zapraszamy we wtorek 21. 2. wszystkich chętnych na autokarową wycieczkę na stoki Wielkiej Raczy. Do wyboru trzy aktywności: wędrówanie, biegówki, narty zjazdowe. Cena za przejazd autobusem 190 kc. Autobus jedzie trasą: Karwinia – Cz. Cieszyń – Trzyniec – Jablonków. Zgłoszenia przyjmują Ladislav Michalík (tel. 602 840 384) i Tadeusz Farnik (tel. 776 046 326). **▲** zaprasza 4. 2. na ponadplanową pieszą wycieczkę z Ligotki Kameralnej przez Godulę i Rzekę do Trzyczyna. Trasa 11 km, prowadzi Nelka Macura, tel. 777 858 441. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyńa do Gnojnika o godz. 8.19, w Gnojniku przesiadka do autobusu do Ligotki Kameralnej o godz. 8.42. Zabierzcie rączki (nesmeky). **▲** zaprasza 7. 2. na wtorkową wędrówkę z Dobrac na Praszynę i do Ligotki Kameralnej. Wyjeżdżamy pociągiem z Cz. Cieszyńa o godz. 8.19. Przygotowane są dwie trasy o długości 10 km i 15 km. Zabierzcie rączki (nesmeky). Prowadzi Marta Fierla, tel. 773 759 997.

## CO NA ANTENIE

**POLSKIE WIADOMOŚCI:** ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.30.

**POLSKIE AUDYCJE:** po-pt: godz. 19.05 Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz.

**RADIO KATOWICE:** JU Polaków za Olzą – niedz. godz. 13.05 na 103 FM. Archiwum audycji: radio.katowice.pl/Zaolzie.

## CO W TERENIE

**BŁĘDOWICE** – Zarząd MK PZKO zaprasza do Domu PZKO na Bal Ostatkowy 18. 2. o godz. 16.00. W programie: ZR „Błędowice”, Chórek „Kamratki z kamratami”, po-

kaz tańca towarzyskiego, DJ Michał Veselý. Miejscówki w cenie 350 kc (do nabycia w poniedziałki w godz. 11.00-15.00 i środy w godz. 11.00-17.00 lub po uzgodnieniu pod nr. tel. 739 911 957).

**HAWIERZÓW-SUCHA** – MK PZKO zaprasza 4. 2. na tradycyjny Bal Papuciowy, który rozpocznie się o godz. 17.00 w lokalu świetlicy. Z pomyslową scenką wystąpią chórzyci „Dźwięku” z Karwiny-Raju, do tańca przygrywać będzie DJ Jędrzejczyk, smaczny bufet zapewniony.

**KARWINA** – Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej zaprasza rodziców z maluszkami w wieku przedszkolnym na kolejne spotkanie w ramach ogólnokrajowego projektu Bookstart – „Kiedy pada śnieg” w poniedziałek 6. 2. od godz. 9.00 do biblioteki na rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Kontakt: 596 312 477, 558 849 501, e-mail: polske@rkka.cz.

**KOSZARZYSKA-MILIKÓW-PASIEKI** – Macierz Szkolna polskiej szkoły w Koszarzyskach oraz MK PZKO w Milikowie-Pasiekach zapraszają na Bal Ostatkowy w sobotę 18. 2. od godz. 19.00 do Domu PZKO Pasieki. W programie wystąpią tancerze grupy „Elán”. Muzyka DJ Roman Mlynek. Miejscówki 250 kc (bilet + kolacja) można zamawiać pod nr. tel. 733 519 193 do piątku 17. 2. Loteria i kuchnia domowa zapewnione.

**CZ. CIESZYŃ, GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO, ul. Ostrawska 67:** do 5. 3. wystawa Simony Vojtěškové pt. „Život/Zycie”. Czynną: po-pt: w godz. 9.00-15.00 po uprzednim zgłoszeniu na portierni oraz w trakcie przedstawień TC. **CZ. CIESZYŃ, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33:** wystawy pt. „Tadeusz Rejtan, życie i legenda”, „1. Drużyna Harcerska im. Tadeusza Rejtana w Orłowej” oraz „Stanisław Hassewicz, lekarz i filantrop”. Czynną: od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

**CZ. CIESZYŃ, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze:** wystawa pt. „Miejscowe Koło PZKO w Czeskim Cieszyń w latach 1947-1974”. Czynną w godzinach otwarcia budynku. **KARWINA-FRYSZTAT, Oddział Biblioteki Regionalnej, Rynek Masaryka 9/7:** do 28. 2. wystawa pt. „Historia szkolnictwa polskiego w Karwinie-Raju”. Czynną: poniedziałek w godz. 12.00-18.00; wtorek, czwartek, piątek w godz. 8.00-11.30, 12.00-18.00, środa nieczynne. **GALERIA MIASTA TRZYNCA, Dom Kultury „Trisia”, nám. Svobody 526, Trzyniec:** do 22. 2. wystawa Františka Kowolowskiego pt. „Ostrov”. Czynną: w godz. po-pt: w godz. 8.00-16.00.

**MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNCA, Sala wystaw, Frýdecká 387:** do 26. 2. wystawa pt. „Šejdiři a šifunkové”. Czynną: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

## CO ZA OLZĄ

**COK, DOM NARODOWY, Rynek 12, Centrum Folkloru Śląska Cieszyńskiego, Cieszyń:** do 28. 2. wystawa pt. „Cieszyńska krasa – sukna cieszyńska”. Czynną: w po-pt w godz. 8.00-18.00.

Grygar Miejscówki w cenie 120 kc prosimy zamawiać pod numerem 604 383 735, do 7. 2.

**WĘDRYŃA** – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 7. 2. o godz. 15.00 w „Czytelni”. Gościem spotkania będzie wójt gminy Raimund Sikora.

## OFERTY

**SPRZEDAM MIESZKANIE 2+KK** z balkonem w Trzyczynie-Tarasie. Budynek jest ocieplony, w pobliżu znajdują się szkoły, ośrodek zdrowia, sklepy, restauracje i park. Mieszkanie jest po remoncie, posiada piękny widok na Beskidy. Blizsze informacje pod nr. tel. 605 836 790. GŁ-060

## WYSTAWY

**CZ. CIESZYŃ, GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO, ul. Ostrawska 67:** do 5. 3. wystawa Simony Vojtěškové pt. „Život/Zycie”. Czynną: po-pt: w godz. 9.00-15.00 po uprzednim zgłoszeniu na portierni oraz w trakcie przedstawień TC. **CZ. CIESZYŃ, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33:** wystawy pt. „Tadeusz Rejtan, życie i legenda”, „1. Drużyna Harcerska im. Tadeusza Rejtana w Orłowej” oraz „Stanisław Hassewicz, lekarz i filantrop”. Czynną: od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

**CZ. CIESZYŃ, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, Strzelnicza 28, galeria w holu na parterze:** wystawa pt. „Miejscowe Koło PZKO w Czeskim Cieszyń w latach 1947-1974”. Czynną w godzinach otwarcia budynku. **KARWINA-FRYSZTAT, Oddział Biblioteki Regionalnej, Rynek Masaryka 9/7:** do 28. 2. wystawa pt. „Historia szkolnictwa polskiego w Karwinie-Raju”. Czynną: poniedziałek w godz. 12.00-18.00; wtorek, czwartek, piątek w godz. 8.00-11.30, 12.00-18.00, środa nieczynne. **GALERIA MIASTA TRZYNCA, Dom Kultury „Trisia”, nám. Svobody 526, Trzyniec:** do 22. 2. wystawa Františka Kowolowskiego pt. „Ostrov”. Czynną: w godz. po-pt: w godz. 8.00-16.00.

**MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNCA, Sala wystaw, Frýdecká 387:** do 26. 2. wystawa pt. „Šejdiři a šifunkové”. Czynną: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

**MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYNCA, Sala wystaw, Frýdecká 387:** do 26. 2. wystawa pt. „Šejdiři a šifunkové”. Czynną: wt-pt: w godz. 9.00-17.00, nie: w godz. 13.00-17.00.

## CO ZA OLZĄ

**COK, DOM NARODOWY, Rynek 12, Centrum Folkloru Śląska Cieszyńskiego, Cieszyń:** do 28. 2. wystawa pt. „Cieszyńska krasa – sukna cieszyńska”. Czynną: w po-pt w godz. 8.00-18.00.

## WSPOMNIENIA

*Cóż więcej możemy Wam dać, krótką modlitwę i w ciszy wspominać.*

Dnia 6 lutego 2023 minie 20. rocznica śmierci



**śp. AGNIESZKI BUBOWEJ**  
z Nieborów

Równocześnie 2 marca minie 42. rocznica śmierci Jej Męża

**śp. PAWŁA BUBY**  
z Nieborów

Wspominają córka z rodziną i syn.



GŁ-054



*Styszałem twoją modlitwę, widziałem twoje łzy. Uzdrówię cie.*

Iz. 38,5

Dnia 3 lutego mija pierwsza rocznica śmierci

**śp. KAZIMIERZA CIENCIAŁY**

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

GŁ-052



*Zostańcie tu z Bogym, Koniec mojej drogi. I tóż się nie bronić, Kiedy serce boli.*

*Zostańcie tu z Bogym, Chociaż nie odchodzę, Jako to ziorneczko, W zymy się odrodzimy.*

*Zostańcie tu z Bogym, Żyćcie dycki w zgodzie, Pamięć mą szanujcie, Jak kwiatka w ogrodzie.*

*Zostańcie tu z Bogym, A kiedy śnieg spadnie, W Wilگی przy stole, Wspomnijcie na mnie.*

*Nic tu nie trwa wiecznie, I mnie też czas w drogę, Już mnie kłost woła, Zostańcie tu z Bogym.*

Ludwik Kula

*Trudno żyć bez Ciebie.*

Dnia 1 lutego 2023 minęła 1. rocznica śmierci Ukochanego Męża

**śp. LUDWIKA KULI**

byłego dyrektora szkoły w Gnojniku

Kto pamięta szlachetne i złote serduszek – niech wspomni. O modlitwę prosi żona.

GŁ-035

## NEKROLOGI



W głębokim smutku zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 31 stycznia 2023 zmarła w wieku 92 lat nasza Kochana Mamusia, Babcia, Prababcia, Praprababcia, Teściowa i Ciocia

**śp. AMALII PYTLÍKOWA** zamieszkała w Olbrachcicach

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w poniedziałek 6 lutego 2023 o godz. 11.00 z kościoła katolickiego w Olbrachcicach.

W imieniu rodziny córka Anděla z rodziną, córka Markéta z rodziną, syn Rudolf z rodziną.

GŁ-063

## PIĄTEK 3 LUTEGO

### TVC 1

**5.59** Studio 6 **9.00** O krok od nieba (s.) **10.10** Pełne gniazdo w Usteczkem **10.40** Opowiadaj (s.) **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu **14.00** Na tropie **14.25** Reporterzy TVC **15.15** Podróż po Kajmanach **15.45** Uśmiechy Jana Vlasáka **16.25** Nie wahaj się i kręć! **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Kukulki II (s.) **21.05** Wszystkie party **22.00** Hercule Poirot (s.) **23.45** AZ kwiz.

### TVC 2

**5.59** Dzień dobry **8.30** Historie starych karczmi **8.55** Najwspanialsze dzieła natury **9.50** Botswana – ostatni afrykański raj **10.45** Pustkowia Gór Kantabryjskich **11.40** Na pustkowiach **11.55** Życie i śmierć w raju **12.55** Sztuka w obozach śmierci **13.50** Listy z Oświęcimia **14.45** Synowie boga Słońca **15.40** Wielka naddźwiękowa przystop **16.35** Cuda techniki **17.25** Piękne życie zabytki **17.50** Cesarz Józef II **18.45** Planeta skarbów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Śmierć człowieka skorumpowanego (film) **22.10** Bez nerwów (film) **23.35** Lotnicze katastrofy **0.20** Tajemnice II wojny światowej.

### NOVA

**5.55** Śniadanie **8.40** Ulica (s.) **9.40** Złoty labędz (s.) **10.55** Pościg **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.35** Zamienimy się z żonami **16.37** Popołudniowe wiadomości **17.50** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Harry Potter i Zakon Feniksa (film) **23.05** Ammerin Pie II (film) **1.05** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

### PRIMA

**6.15** M.A.S.H. (s.) **7.00** Nowy dzień **8.10** M.A.S.H. (s.) **9.15** Zoo (s.) **10.30** Strażnik Teksasu (s.) **11.30** Policja Hamburg (s.) **12.30** Powrót komisarza Rexa (s.) **13.30** Agenci NCIS (s.) **14.40** Tak jest, szefie **15.50** Policja w akcji **17.50** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Kochamy Czechy **22.05** Jak zbudować marzenie **23.10** Tak jest, szefie! **0.25** Policja w akcji.

## SOBOTA 4 LUTEGO

### TVC 1

**6.00** Ogniste kobiety wśród nas (film) **7.05** Kosa na kamień (bajka) **7.50** Kłęczniczka Lada (bajka) **8.35** Wynik testu **9.15** Uśmiechy Jany Preissowej **10.15** Wszystkie zwierzęta duże i małe (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Z metropolii, Tydzień w regionie **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Królu, mam pomysł (bajka) **14.00** Taniec przez dwa piekła (bajka) **15.05** Obca dziewczyna (film) **16.15** Panna Marple: Morderstwo odbędzie się... (film) **17.55** Kot to nie pies **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Cuda natury **21.20** Michał David (dokument) **22.45** Maigret i przysłań we mgle (film) **0.15** Agatha: Prawdziwe morderstwo (film).

### TVC 2

**6.00** Największe bitwy czolgowce **6.45** Okawango – rzeka marzeń **7.40** Sto cudów świata **8.35** Na hulajnodzie **8.45** Z kucharzem dookoła świata **9.45** Na jednoślado do Afryki **10.10** Lotnicze katastrofy **11.00** Auto Moto Świat **11.15** Auto moto test **11.25** Moja

## POLECAMY



**Docent**  
Niedziela 5 lutego, godz. 20.10  
TVC 1

**12.00** Babel **12.30** Riwiera dla dwojga (film) **14.05** Cudowna planeta **15.00** Błękitna krew **15.55** Tenis: Portugalia – Czechy (transmisja) **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Motylek (film) **22.35** Kobieta w klatce (film) **0.10** Balthazar (s.).

### NOVA

**6.10** Looney Tunes (s. anim.) **7.00** Scooby-Doo (s. anim.) **7.55** Weekendowe Śniadanie **12.00** Zamierzmy się z żonami **13.20** Miasto aniołów (film) **15.40** Daleko jeszcze? (film) **17.30** Sonic. Szybki jak błyskawica (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Anioły i demony (film) **23.05** Mechanik. Prawo zemsty (film) **0.55** U-571 (film).

### PRIMA

**6.10** Bolek i Lolek (s. anim.) **6.35** M.A.S.H. (s.) **9.00** Autosalon.tv **10.10** 7 przypadków Honzy Dědka **11.25** Kochamy Czechy **13.20** Morderstwa w Midsomer (s.) **15.20** Kochane ciocie i ja (film) **16.55** Kto chce zabić Jesi? (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Czempioni **21.45** Gliniarz (s.) **23.05** Rocky V (film) **1.10** Dżentelmeni (film).

## NIEDZIELA 5 LUTEGO

### TVC 1

**6.00** Ciekawostki z regionów **6.25** Obca dziewczyna (film) **7.30** Dan (film) **8.20** Poranne pieczywo **8.50** Lopatologicznie **9.45** Kalendarium **10.00** Kamera na szlaku **10.30** Obiekty **11.05** Cyrk Humberto (s.) **12.00** Pytania Vaclava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Przez piekło z diabłem (bajka) **14.10** Małżeństwa z rozsądku (s.) **15.50** Wielki zakład o małe piwo (film) **17.20** Karetka (s.) **18.25** Co umiały nasze babce **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Docent (film) **21.45** 168 godzin **22.20** Słoneczko (film) **23.50** Sprawy detektyw Murdocha (s.) **0.40** Detektyw Endeavour Morse (s.).

### TVC 2

**6.00** Cesarz Józef II **6.50** Wielka naddźwiękowa przystop **7.50** Odkryte skarby **8.35** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.50** Poszukiwana utraconego czasu **9.10** Mistrzowie medycyny **9.40** Cuda techniki **10.30** Tajemnice budowniczych piramid **11.15** Nie poddawaj się **11.45** Magazyn chrześcijański **12.10** Dopóki nas wyznaczenie nie rozdzieli **12.40** Planeta skarbów **13.35** Życie i śmierć w raju **14.25** Kot to nie pies **15.00** Pełne gniazdo w Usteczkem **15.25** Historie starych karczmi **15.55** Tenis: Portugalia – Czechy (transmisja) **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Otwarte karty (film) **21.45** Mussolini: Ostatni akt (film) **23.50** Wydry – nielegalny handel zwierzętami **0.45** Znany i nieznanym deszcz.

## NOVA

**6.10** Looney Tunes (s. anim.) **7.00** Scooby-Doo (s. anim.) **7.55** Weekendowe Śniadanie **11.50** Goście (s.) **13.25** Alvin i wiewiórki (film anim.) **15.15** Siódmy syn (film) **17.15** Bridget Jones: W pogoni za rozumem (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Odnaka Vysocina (s.) **21.25** Policja kryminalna Anděl (s.) **22.40** Odpryski **23.10** 21 mostów (film) **1.10** Siódmy syn (film).

### PRIMA

**6.10** M.A.S.H. (s.) **8.45** Prima Czechy **9.15** Prima świat **9.50** Jak zbudować marzenie **11.00** Program dyskusyjny **11.55** Poradnik domowy **12.55** Poradnik Pepy Libického **13.30** Poradnik Ládi Hruški **14.20** 7 przypadków Honzy Dědka **15.30** Czarne



